

Ks. MICHAŁ KŁAKUS

Institute Diocésain de Formation Pastoral

Diocèse de Fréjus-Toulon, France

<https://orcid.org/0000-0002-0012-7525>

SPÓR O UPOSAŻENIE DIECEZJI KATOWICKIEJ (W ŚWIETLE MATERIAŁÓW Z WATYKAŃSKIEGO ARCHIWUM SEKRETARIATU STANU)

**DISPUTE OVER THE ESTATE OF THE DIOCESE OF KATOWICE
(IN THE LIGHT OF MATERIALS FROM THE VATICAN ARCHIVES
OF THE SECRETARIAT OF STATE)**

ABSTRACT:

Powstanie administracji apostolskiej dla Śląska Górnego (1922) – diecezji katowickiej pociągało za sobą znaczne wydatki. Władze w Katowicach uważały, że wraz z podziałem terytorialnym diecezji wrocławskiej winno dokonać się również podziału jej majątku. Najważniejsza część „dóbr wrocławskich” znalazła się na terenie Czechosłowacji. Podział majątku kościelnego był skomplikowany, gdyż wpisywał się w szerszy problem dotyczący istnienia i roli Kościoła katolickiego na tym terenie. Ostatecznie diecezja katowicka nie doczekała się uposażenia z dóbr diecezji wrocławskiej. Celem niniejszego artykułu jest przedstawienie sporu oraz sposobu jego rozwiązania. Poznajemy również działania głównych zainteresowanych podziałem wspomnianych dóbr, którymi byli biskup katowicki, działający w porozumieniu z rządem polskim, biskup wrocławski, rząd w Czechosłowacji, a w końcu Stolica Apostolska.

The establishment of the Apostolic Administration of Upper Silesia (1922) – Diocese of Katowice entailed significant expenses. The authorities in Katowice believed that along with the territorial division of the Wrocław (latin: *Breslavia*) diocese, its property should also be divided. The most important part of *dobra wrocławskie* (the „Wrocław properties & beneficia”) was from then on located in Czechoslovakia. The division of Church property was complicated because it was part of a broader issue regarding the existence and role of the Catholic Church in this area. Ultimately, the Katowice diocese did not receive emoluments from the goods of the Wrocław diocese.

The purpose of this article is to present the dispute and how it was to be resolved. We are also familiarised with the activities of the main parties interested in the division of the aforementioned goods, which were the Bishop of Katowice acting in consultation with the Polish government, the Bishop of Wrocław, the government in Czechoslovakia, and – ultimately – the Holy See.

Problematyka związana z uposażeniem administracji apostolskiej dla Śląska Górnego / diecezji katowickiej w okresie międzywojennym z dóbr „wrocławskich”, leżących na terenie Czechosłowacji, została już poruszona w opracowaniach

historycznych. Informacje na ten temat znajdujemy w pracach Jerzego Myszo-
ra¹, Mariusza Trąby² oraz Joachima Köhlera³. Wszyscy autorzy, opierając się na
źródłach pochodzących z Archiwum Archidiecezjalnego w Katowicach oraz Ar-
chiwum Akt Nowych w Warszawie, przedstawili w ujęciu chronologicznym naj-
ważniejsze etapy wysiłków podejmowanych przez władze kościelne na Górnym
Śląsku i władze państwowe II Rzeczypospolitej. Materiały z Archiwów Watykań-
skich⁴ pozwalają jednak na uzupełnienie dotychczasowej wiedzy⁵. Pomocne są
również nieznane dotąd archiwalia przechowywane w Instytucie Polskim i Mu-
zeum im. gen. Sikorskiego w Londynie.

W pierwszej części niniejszego opracowania zostanie przedstawiony przedmiot
sporu oraz jego rozwiązanie. W części drugiej autor omawia stosunek głównych
zainteresowanych (biskupa katowickiego i rządu polskiego, biskupa wrocławskie-
go, rządu czeskiego, Stolicy Apostolskiej) do kwestii ziem biskupstwa wrocław-
skiego na terenie Czechosłowacji. Jako załącznik dodano pismo z września 1934 r.
kard. Adolfa Bertrama, skierowane do watykańskiego sekretarza stanu kard. Eu-
genio Pacellego (późniejszego papieża Piusa XII), które w opinii autora najpełniej
(już po wydaniu ostatecznej decyzji w interesującej nas kwestii przez Watykan
w 1934 r.) pokazuje intencje arcybiskupa Wrocławia co do przyznania uposażenia
diecezji katowickiej.

1. Powstanie administracji apostolskiej dla Śląska Górnego

7 listopada 1922 r. papież Pius XI⁶ utworzył administrację apostolską dla Ślą-
ska Górnego. Trzy lata później, 28 października 1925 r., w wyniku reorganizacji
struktur kościelnych w II Rzeczypospolitej na tym terenie powstała diecezja ślą-
ska (katowicka), składająca się z dwóch części: Górnego Śląska oraz od 17 listopa-
da 1925 r. fragmentu terenu Śląska Cieszyńskiego⁷ (dekanaty: cieszyński, bielski,

¹ J. Myszor, *Historia diecezji katowickiej*, Katowice 1999, s. 44-60.

² M. Trąba, *Zaangażowanie władz diecezji katowickiej oraz dyplomacji polskiej w proces podziału dóbr diecezji wrocławskiej w okresie międzywojennym*, w: *Górny Śląsk po podziale w 1922 roku. Co Polska, a co Niemcy dały mieszkańcom tej ziemi?*, t. 2, red. Z. Kapała, W. Lesiuk, M.W. Wanatowicz, s. 229-239.

³ J. Köhler, *Der Beitrag der Prager Nuntiaturs zur Festigung der Katholizismus in Ostmitteleuropa*, „*Historisches Jahrbuch*” 1973, nr 93, s. 336-346

⁴ Autor przeprowadził kwerendę w archiwum watykańskiego Sekretariatu Stanu.

⁵ Autor dziękuje pani Jagodzie Hojnackiej-Kordiak (tłumacz przysięgły j. włoskiego) za pomoc w tłumaczeniu dokumentów z j. włoskiego oraz panu mgr. Robertowi Sochaniowi (Uniw. Warszawski; filolog klasyczny, lektor łaciny i greki) za dokonanie tłumaczeń z j. łacińskiego. Teksty z j. francuskiego są tłumaczeniem własnym autora.

⁶ Achille Ratti (1857-1939), wizytator apostolski (1918), nuncjusz w Polsce (1919), arcybiskup Mediolanu (1921), papież Pius XI.

⁷ Decyzją Rady Ambasadorów z 28 VII 1920 r. została ustalona granica polsko-czechosłowacka na Śląsku Cieszyńskim. Przecięła ona liczące 64 076 ha majątki leżące w powiatach Cieszyn, Bielsko, Frysztat i Frydek, określane jako „Komora Cieszyńska”, a należące do arcyksięcia Fryderyka z domu Habsbursko-Lotaryńskiego. W granicach Polski znalazła się część o obszarze

skoczowski i strumiński, stanowiące dotychczas część diecezji wrocławskiej leżącej w graniach Rzeczypospolitej, a przy diecezji wrocławskiej pozostały dekanaty: Frydek, Frysztat, Jabłonków i Karwina). Kolejna zmiana obszaru diecezji katowickiej miała miejsce w listopadzie 1938 r. Wtedy to przejęła ona administrację na Zaolziu – dekanaty: Frysztat, Jabłonków i Karwina oraz część dekanatu Frydek (parafie Dobracice, Domasławice, Gnojnik) oraz Śląska Ostrawa (parafia Pietwald). Teren Administracji Apostolskiej dla Śląska Górnego ze względu na rozwinięty przemysł wydobywczy i hutniczy był gęsto zaludniony. Na powierzchni ponad 4216 km² zamieszkiwało ponad milion katolików. Pod koniec 1924 r. obszar administracji był podzielony na 14 dekanatów i 140 ośrodków duszpasterskich (parafii, kuracji i lokali)⁸.

Powstanie administracji apostolskiej, a w konsekwencji utworzenie samodzielnej diecezji pociągało za sobą znaczne wydatki. Zarządzanie tak wielką, złożoną strukturą kościelną wymagało sprawnie działającej kurii biskupiej (zakup i adaptacja budynków, urządzenie biur, pensje dla pracowników). Władze kościelne rozważały budowę katedry. Konieczne było utworzenie seminarium duchownego dla kandydatów do kapłaństwa dotychczas studiujących we Wrocławiu. Nie mniej ważnym zadaniem było zapewnienie odpowiedniej rezydencji dla biskupa i jego najbliższych współpracowników. Władze nowej jednostki kościelnej poszukiwały funduszy pozwalających zorganizować polskie życie religijne na Śląsku (prowadzenie konferencji, kursów, zjazdów i spotkań kapłańskich).

Już pół roku przed powstaniem administracji apostolskiej księża Teodor Kubina⁹ oraz Michał Lewek¹⁰ w specjalnie opracowanym *Memoriale*, skierowanym do rządu II Rzeczypospolitej oraz Watykanu, wskazywali na źródła uposażenia oraz rozwoju administracji i przyszłej diecezji katowickiej. Fundusze miały pochodzić z dotacji państwowych (o czym rząd polski zapewniał w Watykanie w czasie starań o usamodzielnienie Górnego Śląska), podatków kościelnych oraz dochodów z dóbr kościelnych. Część funduszy potrzebnych na działalność kościelną (utrzymanie duchowieństwa¹¹, budownictwo sakralne) pochodziła z subwencji Sejmu

30 005 ha. Dopiero jednak w 1925 r. (po ratyfikowaniu przez Polskę traktatu w Saint-Germain-en-Laye z 1919 r.) nastąpiło przeniesienie praw własności tej części na rzecz Polski – W. Sahanek, *Spór o dobra cieszyńskie*, „Roczniki Towarzystwa Przyjaciół Nauk na Śląsku” 1931, nr 3, s. 168-169.

⁸ J. Myszor, *Historia diecezji...*, s. 102; H. Olszar, *Duchowieństwo katolickie diecezji śląskiej (katowickiej) w Drugiej Rzeczypospolitej*, Katowice 2000, s. 52; S. Książek, *Granice i podział diecezji wrocławskiej na komisariaty i dekanaty w latach 1914-1945*, „Prawo Kanoniczne”. Kwartalnik prawnohistoryczny 1976, t. 19, nr 3-4, s. 132-133, 141.

⁹ Teodor Kubina (1880–1951), doktorat z teologii na Papieskim Uniwersytecie Gregoriańskim (1907), wikariusz w Królewskiej Hucie (1909–1910), proboszcz (*ad interim*) w Berlinie (1914–1917), proboszcz parafii mariackiej w Katowicach (1917–1925), działacz plebiscytowy, członek Naczelnej Rady Ludowej na Górnym Śląsku, biskup częstochowski.

¹⁰ Michał Lewek (1878–1967), patriota polski, kierownik „Wydziału Kościelnego” Polskiego Komisariatu Plebiscytowego (1920), proboszcz parafii Świętych Piotra i Pawła w Tarnowskich Górach (1923).

¹¹ Pracownicy kurialni mieli zapewnione mieszkanie, z funduszy państwowych otrzymywali dodatek mieszkaniowy i pobierali dodatek wojewódzki, wynoszący 20% poborów – H. Olszar, *Duchowieństwo katolickie...*, s. 364.

Śląskiego. Było to wypełnienie uchwały Naczelnej Rady Ludowej z 27 lutego 1922 r. oraz uchwały Sejmu Śląskiego z 19 grudnia 1922 r. w sprawie pokrycia koniecznych wydatków ze źródeł lokalnych¹². Pozyskane fundusze nie zaspokajały potrzeb nowo tworzącej się struktury kościelnej na Górnym Śląsku¹³.

Pomysłodawcy *Memoriału* uważali jednak, że wraz z podziałem terytorialnym diecezji wrocławskiej winno się dokonać również podziału jej majątku z uwzględnieniem obszaru diecezji wrocławskiej przypadającego na jednego mieszkańca przed powstaniem administracji, a następnie przydzielenia gęsto zaludnionej administracji (diecezji katowickiej) odpowiedniej liczby ziem znajdujących się poza administracją. Jako możliwe do zaakceptowania źródło, z którego można by pokryć wydatki nowej diecezji na Górnym Śląsku, wymieniali dobra biskupa wrocławskiego w Czechosłowacji¹⁴.

Władzom administracji apostolskiej dla Śląska Górnego zależało także na pozyskaniu części majątku diecezji wrocławskiej, pochodzącego ze składek zamożnych gmin parafii górnośląskich, takiego jak: fundusze zapomogowe dla nowo tworzących się parafii i budujących kościołów (fundusz z 1846 r. oraz „Kirchlicher Hilfsfonds für neu errichtete katholische Pfarrgemeinden” z 1903 r.¹⁵, fundusz na „potrzeby diecezji”, fundusz emerytalny diecezji wrocławskiej). Próbowano też doprowadzić do przekazania części zasobów muzeum diecezjalnego we Wrocławiu poświęconej rozwojowi kultury na Górnym Śląsku¹⁶.

2. Majątek wrocławski na terenie II Rzeczypospolitej

Co składało się na majątek diecezji wrocławskiej przed powstaniem administracji apostolskiej dla Śląska Górnego? Na mocy pruskich dekretów sekularyzacyjnych z lat 1810–1812 diecezja wrocławska nie posiadała dóbr w jej części pruskiej. Biskup wrocławski pobierał od rządu pruskiego roczną rentę. Na terenie II Rzeczypospolitej diecezja wrocławska posiadała kilka majątków.

Po odzyskaniu niepodległości przez Polskę w 1918 r. kapituła katedralna we Wrocławiu zachowała majątek o powierzchni 3 tys. ha w powiecie odolanowskim

¹² J. Myszor, *Historia diecezji...*, s. 45.

¹³ Pod koniec 1922 r. dotacja wyniosła 20 mln marek niemieckich, w lutym 1923 r. przyznano kolejną dotację w wysokości 40 mln marek niemieckich jako miesięczną subwencję wypłacaną do końca 1923 r. W 1924 r. subwencje były na tyle niewielkie, że ks. Teofil Bromboszcz wezwał posłów Sejmu Śląskiego w czasie trwania III Zjazdu Śląskiego do wzięcia współodpowiedzialności za utrzymanie administracji apostolskiej. We wrześniu 1926 r. skarżył się prymasowi Hlondowi na brak regularnych subwencji państwowych, co przyczyniło się do odsunięcia w czasie utworzenia w Katowicach Seminarium Duchownego – Archiwum Archidiecezjalne w Katowicach, Administracja Apostolska Górnego Śląska, sygn. ARZ 694, Bromboszcz do Hlonda, Katowice, 10 IX 1926 r.; *Pamiętnik III Śląskiego Zjazdu Katolickiego*, Katowice 1924, s. 72; S. Książek, *Granie i podział diecezji wrocławskiej...*, s. 129).

¹⁴ M. Kłakus, *Źródła do dziejów diecezji katowickiej (1923-1926)*, w: *Biskup August Hlond i jego diecezja*, red. J. Myszor, Katowice 2013, s. 131-145.

¹⁵ J. Myszor, *Historia diecezji...*, s. 49.

¹⁶ Tamże, s. 50.

(dawniej sycowskim), w miejscowościach Konradów, Ernsdorf, Cieszno (folwark obejmujący 250 ha) i Kuźnia Cieszeńska¹⁷. Wraz z nowym podziałem kościelnym (1925) dobra te znalazły się na terenie archidiecezji gnieźnieńsko-poznańskiej¹⁸. Dochody uzyskiwane z ich funkcjonowania służyły na pokrycie kosztów utrzymania katedry oraz kapituły wrocławskiej, prowadzenie duszpasterstwa w stolicy diecezji oraz pensje dla pracowników. W 1914 r. dochód z tych dóbr wynosił 64 tys. marek niemieckich. Po utworzeniu państwa polskiego znalazły się one pod przymusową administracją władz polskich, które część uzyskiwanych dochodów przekazywały na konto w Banku Wschodnim dla Handlu i Przemysłu w Ostrowie¹⁹. Rząd polski zwolnił z dniem 5 lipca 1928 r. przymusowego zarządcę dóbr kapituły wrocławskiej, która jednocześnie objęła administrację wspomnianej majątności.

Prócz posiadania tych dóbr diecezja wrocławska była współwłaścicielem (pośrednio) majątku określanego w dokumentach jako „Chorzower Fonds”, znajdującego się na terenie Chorzowa i Dębu²⁰. Jego właścicielami były szpital św. Ducha w Bytomiu oraz parafia w Chorzowie. Najcenniejszą częścią majątku była kopalnia „Eminenz” („Jego Eminencja”), nazwana tak na cześć kard. Geорга Koppa²¹, który w 1903 r. przybył poświęcić teren pod jej budowę²². Poza nią w 1930 r. składnikami majątku były: ziemie w Dębie, nieruchomości w Chorzowie, połowa udziału w majątku gwarectwa węglowego „Waterloo”. W okresie międzywojennym nierozwiązany problem podziału dochodów był powodem sporów między zarządem parafii znajdującej się na terenie diecezji katowickiej i szpitala położonego na terenie diecezji wrocławskiej²³.

¹⁷ Zostały one nabyte w 1622 r. przez kapitułę wrocławską – Città del Vaticano, Archivio Storico della Segreteria di Stato – Sezione per i Rapporti con gli Stati (ASRS), *Bertram do Piusa XI*, Wrocław, 25 X 1920 r., *Congregazione per gli Affari Ecclesiastici Straordinari* (AA.EE.SS) [dalej: ASRS, AA.EE.SS], Germania III, pos. 1719, fasc. 899, k. 28r.

¹⁸ S. Książek, *Granice i podział diecezji wrocławskiej...*, s. 130.

¹⁹ W latach 1923–1925 katedra pod przymusową administracją otrzymywała jedynie 5 tys. marek – ASRS, AA.EE.SS, pos. 10, fasc. 23, Pius XI, Polonia, 1925, *Pacelli do Gasparriego*, Monachium, 7 IV 1925 r., k. 23r-24r).

²⁰ ASRS, AA.EE.SS, pos. 493, fasc. 6, Pio XI, Germania IV, *Bertram do Gasparriego*, Wrocław, 19 III 1927 r., k. 62-65.

²¹ Georg Kopp (1837–1914), za czasów Ottona von Bismarcka opowiadał się za porozumieniem Kościoła z rządem, biskup Fuldy (1881), biskup wrocławski (od 1887), kardynał (1893).

²² Od jego imienia poświęcony wtedy teren pod budowę szybu przyjął swoją nazwę (szyb „Jerzy”).

²³ W 1257 r. dobra te zostały подарowane klasztorowi w Miechowie. Na mocy nadania księcia Kazimierza Bytomskiego z 1300 r. w Bytomiu powstał szpital oddany pod opiekę Braciom Najświętszego Grobu Pańskiego Jerozolimskiego (bożogrobcy) z Miechowa. Koszty jego utrzymania (a także związane z prowadzeniem duszpasterstwa na tym terenie i administracji klasztoru) były pokrywane z darowizny księżęcej w Dębie. Parafia Chorzów-Dąb posiadała dwa kościoły, jeden w Chorzowie, drugi w Bytomiu, przy szpitalu Świętego Ducha. Teren ten (dekanat bytomski) podlegał biskupowi krakowskiemu do 1821 r., kiedy to przyłączono go (bullą *De salute animarum*) do diecezji wrocławskiej (w tym też czasie król pruski Fryderyk Wilhelm III dokonał sekularyzacji dóbr kościelnych na terenie Prus (1810), a w 1818 r. miała miejsce kasata bożogrobców w Miechowie). Na skutek zabiegów kurii wrocławskiej w 1845 r. Fryderyk Wilhelm IV wydał dekret przewłaszczający majątki Dąb i Chorzów na rzecz szpitala „Sancti Spiritus” w Bytomiu

3. Majątek wrocławski na terenie Czechosłowacji

Najważniejsza część „dóbr wrocławskich” znalazła się jednak na terenie Czechosłowacji. W wyniku osiemnastowiecznych wojen śląskich prawie cała diecezja wrocławska znalazła się od 1742 r. pod panowaniem pruskim. W Austrii pozostała część dawnego księstwa nyskiego z kilkoma mniejszymi posiadłościami wielkopańskimi na Morawach, wschodni Śląsk, zwany Śląskiem Cieszyńskim²⁴, oraz Śląsk Opawski. Bulla *De salute animarum* (z 16 lipca 1821 r.) ustaliła granice diecezji do 1922 r. Przed wybuchem pierwszej wojny światowej na obszar diecezji wrocławskiej składało się trzynaście komisariatów, które z kolei dzieliły się na dekanaty. W części pruskiej diecezji działało jedenaście dekanatów (Głogów, Jawor, Jelenia Góra, Nysa, Opole, Pszczyna, Racibórz, Strzelce Opolskie, Wrocław, Ziębice, Żmigród). Na ziemi czeskiej (monarchia austro-węgierska do 1918 r.) biskup wrocławski zarządzał dwoma komisariatami: cieszyńskim lub „czeskiego Śląska wschodniego”, oraz nyskim lub „czeskiego Śląska zachodniego”. Na terenie pierwszego z nich, cieszyńskiego, mieszkało 310 tys. ludności, z czego 57% było narodowości czeskiej. Liczył on 218 273 katolików zgrupowanych w 45 parafiach i ośmiu dekanatach (Bielsko, Cieszyn, Frydek, Frysztat, Jabłonków, Karwina, Skoczów, Strumień)²⁵; komisariat nyski z siedzibą w Widnawie (Weidenau) obejmował cztery dekanaty (Freiwaldau, Johannesberg, Weidenau, Zuckmantel) i 32 parafie. Na jego terenie znajdowały się dobra diecezji wrocławskiej: Johannesberg, Friedeberg, Freiwaldau, i Zuckmantel²⁶. Dobra te podzielone były na

i katolickiego probostwa w Chorzowie jako instytucji dotowanych wspólnie, lecz bez jasnego określenia proporcji. W XIX w. kuria biskupia we Wrocławiu bezskutecznie podejmowała próby podporządkowania majątku szpitalowi (z obowiązkiem utrzymania proboszcza chorzowskiego). W 1903 r. szpital św. Ducha w Bytomiu oraz parafia w Chorzowie sprzedały majątek o powierzchni 600 ha. Tytułem zapłaty władze pruskie przekazały kwotę 1,7 mln marek niemieckich oraz zobowiązały się do przekazania na własność szpitala w Bytomiu i parafii w Chorzowie pola kopalnianego „Załęże” o obszarze 54 303 m² oraz wymienioną część pola górniczego „Król” pod nazwą „Eminencja” o powierzchni 1 179 182 m². Majątkiem zarządzał wikariat generalny – T. Klenczar, 1904-1929 Kopalnia Eminencja, ostatni etap rozwoju górnictwa dotacji kościelnej Chorzów-Dąb, Katowice 1930, s. 9-10, 15-21, 26-29.

²⁴ S. Książek, *Granice i podział diecezji wrocławskiej...*, s. 133.

²⁵ ASRS, AA.EE.SS, Pius XI, Rapporti delle sessioni, IV, 1934, sessione 1356, Documenti relativi all'esecuzione del „Modus vivendi” con La Cecoslovacchia, aprile 1934, *Rapporto del Nunzio Apostolico Monsignor Ciriaci*, Watykan, 15 II 1934 r., k. 98.

²⁶ Pierwsze trzy dominia należały w średniowieczu do kasztelanii Ottmanchau. Już za czasów papieża Hadriana IV (połowa XII w.) wśród dóbr wrocławskich był wymieniany „Zamek Otmachau z dodatkami” (*castellum Otomochoy cum pertinentiis*). W akcie z 9 VIII 1245 r. papież Innocenty IV wymienia jako własność wrocławskiego Kościoła *castrum Otomuchou cum foris, villis et omnibus pertinentiis suis*. Zuckmantel trafiło do biskupstwa wrocławskiego w 1474 r. Król Jan Czeski (Lützelburg) potwierdził w dokumencie z 4 X 1342 r. m.in. wszystkie nadania księcia Henryka IV wrocławskiego diecezji. Prawo diecezji wrocławskiej zostało potwierdzone w orzeczeniach sądowych z 6 VIII 1830 r. dla posiadłości Johannesberg, Freiwaldau i Friedeberg oraz z 28 II 1837 r. dla posiadłości Zuckmantel wraz z dobrami Saubsdorf i Niklasdorf. Posiadłości w Saubsdorf i Niklasdorf, które należały do majątku Zuckmantel, zostały nabyte w latach 1580 i 1652 – ASRS, AA.EE.SS, Pius XI, Germania, 1919–1922, A. Bertram, *Nachrichten über die in Oesterreich-Schlesien belegenen Bistumsherrschaften des Bistums Breslau*, Wrocław, 17 III 1919 r., pos. 1719, fasc. 899,

szesnaście okręgów leśnych. Dwa pierwsze (Johannesberg, Freideberg) tworzyły jedną jednostkę administracyjną o łącznej powierzchni 9508 ha, 77 arów i 80 m². Majątek Freiwaldau obejmował 13 201 ha, 45 arów i 58 m², a majątek Zuckmantel 11 124 ha, 42 ary i 17 m². Łączna powierzchnia dóbr wrocławskich na tym terenie liczyła 33 820,4566 ha, z czego lasy zajmowały 31 838,1680 ha. Na tym terenie znajdowały się zamek Johannesberg (letnia rezydencja biskupa wrocławskiego), dwa pałace Jauernig oraz Freiwaldau, kuźnia w Buchbergsthal, tartak parowy w Heinersderf, dwa browary oraz dwanaście kamieniołomów granitu i marmuru śląskiego. W 1926 r. szacowano wartość całkowitą dóbr na ponad 600 mln zł²⁷ (dla porównania, w 1925 r. wartość dotacji wojewódzkich dla duchowieństwa śląskiego wynosiła ok. 650 tys. zł²⁸). 19 marca 1919 r. rząd czechosłowacki ustanowił nadzór sądowy dla majątków diecezji wrocławskiej. W 1923 r. przynosiły one dochód wysokości 3 mln koron czeskich.

Teren komisariatu nyskiego był zamieszkały przez 73 377 mieszkańców, w tym 72 tys. katolików, w większości (ponad 90%) narodowości niemieckiej²⁹. Warto dodać, że według spisu z 1921 r. na Morawach, w Czechach i na Śląsku austriackim mieszkały ponad 3 mln osób, których językiem ojczystym był niemiecki i które przyznawały się do narodowości niemieckiej, co stanowiło 34,6% wszystkich mieszkańców tych ziem. Prawie 2,5 mln mieszkało w Czechach. Tym samym konieczne było utworzenie równoległych struktur kościelnych³⁰.

Po zakończeniu pierwszej wojny światowej dobra diecezji wrocławskiej, należące do komisariatów cieszyńskiego i nyskiego, znalazły się na terenie nowo powstałego państwa Czechosłowacja (28 października 1918 r.). W okresie międzywojennym pruska część diecezji wrocławskiej (z pominięciem delegatury w Berlinie) liczyła 37 962,71 km²; teren przyszłej delegatury berlińskiej³¹ obejmował 60 258,38 km², a austriackiej 2082,4 km²³².

Podział majątku kościelnego na terenie Czechosłowacji był jednak niezwykle skomplikowanym przedsięwzięciem, gdyż wpisywał się w szerszy problem

k. 9^a [1-26]; Bertram, Adolf Johannes, *Nachrichten über die in Oesterreich-Schlesien belegenen Bistumsherrschaften des Bistums Breslau*, Breslau from 17 March 1919, attachment, in: 'Kritische Online-Edition der Nuntiaturreporte Eugenio Pacellis (1917-1929)', document no. 3130, www.pacelli-edition.de/en/Document/3130 [dostęp 22 IX 2022]; ASRS, AA.EE.SS, Pius XI, Germania IV, pos. 493, fasc. 7, k. 36-38, *Bertram do Gasparriego*, Wrocław, 6 X 1929 r.; S. Książek, *Granice i podział diecezji wrocławskiej...*, s. 140-141.

²⁷ ASRS, AA.EE.SS, Pius XI, Germania IV, pos. 493, fasc. 5, k. 71-74, *Lauri do Gasparriego*, Warszawa, 28 V 1926 r.

²⁸ J. Myszor, *Historia diecezji...*, s. 58.

²⁹ ASRS, AA.EE.SS, Pius XI, Rapporti delle sessioni, IV, 1934, sessione 1356, Documenti relativi..., *Rapporto del Nunzio Apostolico Monsignor Ciriaci*, k. 98.

³⁰ P.M. Majewski, *Mniejszość niemiecka w Czechosłowacji 1918-1938. Szkic statystyczny*, „Dzieje Najnowsze” 1998, nr 30 (3), s. 29-30.

³¹ Została utworzona na mocy konkordatu z Prusami z 14 VI 1929 r. Liczyła ok. 60 tys. km², obejmowała 78 parafii i 76 placówek duszpasterskich, które prowadziły duszpasterstwo dla ok. 540 tys. katolików – S. Książek, *Granice i podział diecezji wrocławskiej...*, s. 131.

³² M. Piela, *Powstanie metropolii wrocławskiej w 1930 roku*, „Wrocławski Przegląd Teologiczny” 2 (2015), s. 272.

dotyczący istnienia i roli Kościoła katolickiego w Czechosłowacji. Po pierwszej wojnie światowej obszar wielu diecezji był rozdzielony nowymi granicami politycznymi. W pewnych przypadkach stolice biskupie znalazły się na terytorium Czechosłowacji, a w innych na terytorium państwa z Czechosłowacją sąsiadującego. Do pierwszej kategorii należały: archidiecezja praska, której 55 parafii oraz 9 kuracji (łącznie 176 184 mieszkańców, w tym 162 735 katolików) leżało na terenie Niemiec; diecezja ołomuniecka z 42 parafiami i 4 kuracjami (łącznie 79 382 katolików) – na terenie Niemiec. Z siedzibą na Słowacji diecezja koszycka zarządzała 49 parafiami usytuowanymi na terenie Węgier, a diecezja Rożnawa miała takich parafii 19. W odmiennej sytuacji była wspomniana diecezja wrocławska, której 79 parafii funkcjonowało na terenie Czechosłowacji. Dwie parafie w Czechach należały do diecezji Sankt Pölten, cztery do archidiecezji wiedeńskiej. Na terenie Czechosłowacji istniały również dwie administracje apostolskie: ze stolicą w Trnawie (403 parafie wyodrębnione z węgierskiej diecezji Esztergom) oraz Užhorodzie (45 parafii wyodrębnionych z rumuńskiej diecezji Satu Mare)³³.

W czasie wizyty w Watykanie Edvard Beneš³⁴ rozpoczął rozmowy na temat układu regulującego statut Kościoła katolickiego w Czechosłowacji. W latach 1923–1924 rząd Czechosłowacji negocjował z Watykanem skład komisji oraz zakres poruszanych tematów. W wyniku tych negocjacji w 1924 r. kard. Francesco Marmaggi³⁵ przedstawił Benešowi projekt rozwiązania spornych kwestii (w tym uzgodnienia granic diecezji oraz przyszłości dóbr kościelnych). Propozycje Watykanu nie spotkały się z przychylnością ze strony rządu w Pradze. W konsekwencji ten przygotował własne sugestie rozwiązania konfliktu. Dopiero w czasie zebrania 17 grudnia 1927 r. uzgodniono porozumienie zwane *Modus vivendi*. 29 stycznia 1928 r. zostało ono podpisane przez rząd w Czechosłowacji, a następnie przesłane przez sekretarza nuncjatury w Pradze Saveria Rittera³⁶ do Rzymu, gdzie 2 lutego 1928 r. podpis pod porozumieniem złożył watykański sekretarz stanu kard. Pietro Gasparri. Było to porozumienie ogólne, w którym strony opowiedziały się za dostosowaniem granic diecezji do granic państwa. Po jego podpisaniu rozpoczęto negocjacje szczegółowe.

Rok później rząd Czechosłowacji rozpoczął negocjacje na temat przyszłości tych dóbr. 30 września 1929 r. zaprosił do negocjacji przedstawicieli kurii wrocławskiej. Rząd w Pradze zaproponował pozostawienie do dyspozycji Wrocławia

³³ ASRS, AA.EE.SS, Rapporti delle sessioni, IV, 1934, sessione 1356, Documenti relativi..., *Rapporto del Nunzio...*, k. 97; [b.a.], *Le Modus vivendi signé entre la République Tchecoslovaque et le Saint-Siège et la bulle de délimitation des diocèses*, opracowanie ze stycznia 1938 r. Centre des Archives diplomatiques de Nantes [dalej: CADN], sygn. 576PO/1/1065.

³⁴ Edvard Beneš (1884–1948), czechosłowacki minister spraw zagranicznych (1918–1935), a następnie prezydent Republiki Czechosłowackiej. Od października 1938 r. na emigracji.

³⁵ Francesco Marmaggi (1870–1949), nuncjusz w Rumunii (1920–1923), Czechosłowacji (1923–1925), Polsce (1928–1936), kardynał (1935), od 1939 r. prefekt Kongregacji Duchowieństwa.

³⁶ Saverio Ritter (1884–1951), watykański dyplomata, sekretarz nuncjatury (1927), nuncjusz w Pradze (1935–1939), kardynał (1935).

tylko 9857 ha. Tym samym ponad 2/3 majątku miało zostać znacjonalizowane³⁷. Dopiero pod koniec 1933 r. przez zespół pod przewodnictwem Františka Macháta³⁸ został przygotowany projekt rozwiązania sporu o dobra kościelne na terenie Czechosłowacji. W maju 1934 r. doszło do porozumienia między rządem Czechosłowacji a archidiecezją wrocławską w sprawie podziału dóbr. Pierwsza część protokołu dotyczyła nowego podziału kościelnego. Zgodzono się na wykluczenie spod jurysdykcji wrocławskiej tych obszarów diecezji, które znajdowały się na terytorium czechosłowackim, oraz na wykluczenie spod jurysdykcji praskiej i ołomunieckiej placówek duszpasterskich znajdujących się na terenie III Rzeszy. W kolejnej części poruszono sprawę dóbr wrocławskich w Czechosłowacji. Rząd czechosłowacki zobowiązał się do umożliwienia transferów pieniężnych między zarządem dóbr w Czechosłowacji a kurią we Wrocławiu. Zgodził się również na uznanie praw archidiecezji wrocławskiej³⁹ do 20 tys. ha, z zastrzeżeniem konieczności ich sprzedaży do 1960 r. Dalszych 9 tys. ha przypadło z tytułu reformy rolnej (za odszkodowaniem) Czechosłowacji. Biskup wrocławski zgodził się na uposażenie diecezji ołomunieckiej, przekazując jej 2961 ha⁴⁰.

Warto dodać, że równoległe do rozmów w Pradze (między przedstawicielami kard. Bertrama i miejscowego rządu) także w Watykanie, w Kongregacji Soboru, toczyła się od 18 marca 1930 r. dyskusja na temat przyszłości dóbr wrocławskich.

Dopiero po czterech latach oczekiwania, 12 kwietnia 1934 r., Święta Kongregacja Soboru wydała decyzję:

Po zbadaniu aktów z potrąceniami przedstawionymi przez strony, ta Święta Kongregacja doszła do przekonania, że nie uznaje ścisłego prawa biskupa katowickiego do dzielenia się tymi samymi dobrami. Niemniej jednak ta Święta Kongregacja uważa, że na zasadzie słuszności część tych aktywów może zostać przydzielona diecezji katowickiej, zwłaszcza że kardynał arcybiskup wrocławski nie jest obcy wyrażeniu zgody na łaskawe przydziały pod warunkiem, że majątek, który ma być przekazany diecezji katowickiej, ma być wybrany spośród tych, które rząd czesko-słowacki wywłaszczył⁴¹.

Jak wytłumaczono Władysławowi Skrzyńskimu⁴² w watykańskim Sekretariacie Stanu 30 kwietnia 1934 r., opinia Kongregacji nie zawierała przesłanek czysto

³⁷ ASRS, AA.EE.SS, Germania IV, pos. 493, fasc. 7, k. 36-38, *Bertram do Gasparriego*, Wrocław, 6 X 1929 r.

³⁸ František Machát (1876–1935), profesor, wykładowca dydaktyki geografii na Uniwersytecie Karola w Pradze.

³⁹ Do rangi archidiecezji podniesiona w 1929 r. – https://silesia.edu.pl/index.php/Diecezja_wroclawska [dostęp: 9 X 1930 r.].

⁴⁰ Instytut Polski i Muzeum im. gen. Sikorskiego w Londynie, Ambasada RP przy Stolicy Apostolskiej, [dalej: PISM], sygn. A.44/122/12, *Ministerstwo Spraw Zagranicznych do Skrzyńskiego*, Warszawa, 4 VI 1934 r., k. 177-178; PISM, sygn. A.44/122/12, *Skrzyński do MSZ*, Rzym, 9 VI 1934 r., k. 184-185.

⁴¹ ASRS, AA.EE.SS, Rapporti delle sessioni, IV, 1934, sessione 1356, Documenti relativi..., *Parere della S.C. del Concilio nella vertenza tra la diocesi di Katowice e l'archidiocesi di Breslavia*, Roma, 12 IV 1934 r., (j. włoski), k. 148^v; *ibidem*, *Rapporto del Nunzio...*, k. 98.

⁴² Władysław Skrzyński (1873–1937), polski dyplomata, poseł (od 1921), a następnie ambasador rządu polskiego przy Stolicy Apostolskiej (1924–1937).

technicznych, które dawałyby prawo do podziału dóbr na podstawie procentowej, lecz tylko sformułowanie: „dobrze by było, gdyby pewną część dóbr przekazać diecezji katowickiej”. Podsekretarz w Sekretariacie Stanu przekazał, że rząd niemiecki rokuje z rządem Czechosłowacji, by szkody Bertrama⁴³ były jak najmniejsze. Domenico Tardini⁴⁴ radził, by rząd polski rozpoczął rokowania na ten temat z rządem czeskim, nim Niemcy i Czesi dojdą do jakiejś ugody. Najkorzystniej według Tardiego byłoby, gdyby sprawa dóbr wrocławskich była traktowana oddzielnie, a nie wraz z różnymi innymi sprawami o dobra kościelne na terenie Czechosłowacji, gdy rozważane są też sprawy dóbr diecezji słowackich oraz interesy węgierskie⁴⁵.

Sprawę wprowadzenia w życie postanowień umowy z maja 1934 r. skomplikowało dojście do władzy Adolfa Hitlera, a w konsekwencji także postanowienia umowy z Watykanem z 1933 r. O ile jednak w myśl Konkordatu między Stolicą Świętą i Prusami z 14 czerwca 1929 r. modyfikacje granic niemieckich diecezji zależały od umowy między zainteresowanymi stronami, to w myśl Konkordatu z 1933 r. między Watykanem i III Rzeszą (art. 2) wszelkie zmiany granic diecezji niemieckich musiały zostać zatwierdzone przez rząd w Berlinie. Watykan wielokrotnie, lecz bezskutecznie, apelował do rządu niemieckiego o zgodę na podpisanie porozumienia. Tym samym Stolica Święta wstrzymała się z ogłoszeniem zmian granic diecezji kościelnych między Czechosłowacją a Niemcami (diecezje praska, ołmuniecka, wrocławska). Ostateczne podpisanie częściowego porozumienia („*bull*a delimitacyjna”) dotyczącego zmiany granic kościelnych, nieobjętego jednak ugody między biskupem wrocławskim a rządem w Pradze, nastąpiło dopiero 2 września 1937 r., a ogłoszono je 6 września 1937 r.⁴⁶ Problem podziału dóbr diecezji wrocławskiej na terenie Czechosłowacji zdezaktualizował się w 1948 r. na skutek zmian na politycznej mapie Europy, kiedy to komunistyczne władze tego państwa w ramach reformy rolnej zniosły kościelne prawa własności do tych ziem. Diecezja katowicka nie doczekała się uposażenia z dóbr diecezji wrocławskiej.

4. Zaangażowanie biskupów katowickich i rządu polskiego na rzecz uposażenia diecezji katowickiej

Jak już wspomniano, jeszcze przed powstaniem administracji apostolskiej dla Śląska Górnego środowiska opowiadające się za powstaniem niezależnej od Wrocławia jednostki kościelnej, zarówno wśród duchowieństwa górnośląskiego, jak i przedstawiciele lokalnych władz, sprawę uposażenia przyszłego kościoła partykularnego łączyły z dobrami „diecezji-matki”, czyli wrocławskiej.

⁴³ Adolf Bertram (1859–1945), biskup wrocławski, kardynał, lojalny wobec władz państwowych, lecz zdolny do dostosowania się do zmieniających się stosunków politycznych.

⁴⁴ Domenico Tardini (1888–1961), członek Kongregacji Nadzwyczajnych Spraw Kościoła (od 1921), podsekretarz (od 1929), substytut w Sekretariacie Stanu (1935–1937), sekretarz Kongregacji Spraw Nadzwyczajnych Kościoła (1937–1952).

⁴⁵ PISM, sygn. A.44/122/12, *Skrzyński do MSZ*, Rzym, 30 IV 1934 r., k. 115-117.

⁴⁶ CADN, sygn. 576PO/1/1065, [b.a.], *Le Modus vivendi...*

Zarówno rządcy diecezji katowickiej, jak i władze państwowe byli zgodni co do słuszności swoich racji. Zwłaszcza że nie chodziło jedynie o kwestie finansowe, lecz o budowanie pozycji i skuteczności Polski na arenie międzynarodowej, a także prestiżu ordynariusza diecezji w Katowicach, a później prymasa Polski. Starania biskupów na Górnym Śląsku w sprawie uposażenia diecezji spotkały się zatem z pozytywnym odzewem władz państwowych. Po pierwsze, w opinii władz należało popierać wszelkie inicjatywy zmierzające do przejęcia zarządu polskiego nad dobrami niemieckimi (niezależnie od miejsca ich położenia). Takie działanie miało zabezpieczać prawa mieszkańców posługujących się językiem polskim, a zamieszkujących dany teren, przeciwstawić się procesowi ich wynaradawiania i wzmocnić ducha patriotycznego. Dla rządu było to bardzo wygodne, bo nie chciał wysuwać oficjalnie tego argumentu (ochrony mniejszości polskiej), obawiając się, że mógłby on być wykorzystany przez mniejszość niemiecką na Śląsku⁴⁷. Zależało mu jednak, by biskup katowicki poruszył ten temat w rozmowach z Eugenio Pacellim⁴⁸ przy okazji tworzenia diecezji w Ołomuńcu⁴⁹. Po drugie, w opinii władz uposażenie diecezji uwalniało je od konieczności ponoszenia znacznych kosztów finansowych⁵⁰.

Jak już wspomniano, dobra, którymi zarządzał ordynariusz Wrocławia, znajdowały się na terenie Czechosłowacji. Ich przyszłość zależała głównie od decyzji ordynariusza wrocławskiego oraz rządu w Pradze przy współpracy Stolicy Apostolskiej. Od początku istnienia niezależnych od Wrocławia struktur kościelnych na Górnym Śląsku władze polskie podjęły wiele działań mających na celu otrzymanie części ze wspomnianego majątku znajdującego się w kraju nad Wełtawą.

Po pierwsze, 23 kwietnia 1925 r. podpisano w Warszawie traktat koncyliacyjny i arbitrażowy, konwencję handlową⁵¹. Zawarto w niej klauzulę (cz. V, art. 25) dotyczącą wspomnianych dóbr wrocławskich:

Majątek kraju Śląskiego, byłych Komitetów Orawy i Spisza jako też innych związków samorządowych i korporacji prawa publicznego, które istniały w dniu 28 października 1918 r., a których obszar lub obręb działalności został przecięty nową granicą pomiędzy Rzeczypospolitą Polską a Republiką Czechosłowacką na podstawie Konferencji Ambasadorów z dnia 28 lipca 1920 r., podlega likwidacji stosownie do przepisów tej umowy. Niniejsza część Konwencji nie dotyczy dóbr Biskupstwa Wrocławskiego, które znajdują się w tej części Śląska, którą otrzymała Republika Czechosłowacka. W razie potrzeby obie strony zawrą specjalną Konwencję dotyczącą tych dóbr⁵².

⁴⁷ PISM, A.44/122/14, [b.a.], *Status questionis*, Rzym, 11 VI 1935 r., k. 271.

⁴⁸ Eugenio Pacelli (1876–1958), nuncjusz w Bawarii podczas pierwszej wojny światowej, sekretarz stanu (1930–1939), kardynał (1929), papież Pius XII (1939–1958).

⁴⁹ PISM, A.44/122/14, *Skrzyński do MSZ*, Rzym, 5 VII 1935 r., k. 275.

⁵⁰ J. Kuś, *Szkice z dziejów kościelnych Ziemi Cieszyńskiej*, Kraków 1983, s. 47; M.K. Kamiński, *Odpowiedź Kazimierza Papégo na ankietę rządu polskiego na uchodźstwie dotyczącą polskiej polityki zagranicznej wobec Czechosłowacji w 1938 r.*, „Dzieje Najnowsze” 4 (1998), s. 151.

⁵¹ J. Januszewska-Jurkiewicz, *Zaolzie w polityce rządu i opinii społeczeństwa polskiego (1925–1937)*, Katowice 2001, s. 48.

⁵² PISM, sygn. A.44/122/12, *Convention entre la République de Pologne et la République Tchecoslovaque, partie V.*, (j. francuski), k. 152; por. <http://www.worldlii.org/int/other/LNTSer/1926/130.pdf> [dostęp: 20 IX 2022].

Tym samym rząd Polski uzyskał gwarancję (przynajmniej teoretycznie) wpływu na podział tego majątku. Zabezpieczenie ziem dla diecezji katowickiej specjalną klauzulą w art. 52 powodowało, że prawo własności tego mienia kościelnego nie było pozostawione woli rządu praskiego, lecz w jakimś sensie chronione przez rząd Polski⁵³. Co więcej, klauzula powyższa chroniła dobra biskupstwa wrocławskiego w Czechosłowacji przed niebezpieczeństwem nacjonalizacji⁵⁴.

Po drugie, w wyniku nalegań drugiego biskupa katowickiego, Arkadiusza Lisieckiego⁵⁵, i jego interwencji u nuncjusza Wawrzyńca Lauri⁵⁶, członkiem komisji watykańsko-czeskiej zajmującej się problematyką podziału majątku kościelnego w Czechosłowacji został ks. Jan Moćko ze Skoczowa. Miał on czuwać, by Watykan nie zapomniał o roszczeniach co do uposażenia⁵⁷. Dopuszczenie przez Stolicę Świętą przedstawiciela diecezji katowickiej do komisji papieskiej spowodowało, że kwestia uposażenia pozostawała do pewnego stopnia otwarta⁵⁸.

Po trzecie, strona polska dysponowała szeroką wiedzą na temat wartości dóbr wrocławskich na terenie Czechosłowacji. Było to możliwe w wyniku nawiązania współpracy z radcą Ludwikiem (Ludwig) Patrynem⁵⁹. To pod jego kierunkiem przygotowano w 1914 r., czyli po śmierci kard. Koppa, inwentarz dóbr diecezji wrocławskiej⁶⁰.

Po czwarte, prowadzona była ścisła współpraca między drugim biskupem katowickim a rządem w kwestii uposażenia. Biskup Lisiecki osobiście prowadził rozmowy z ministrem Augustem Zaleskim⁶¹. Na kilka miesięcy przed śmiercią, w styczniu 1930 r., udał się z przedstawicielami rządu do Pragi, gdzie brał udział w spotkaniu władz polskich i czechosłowackich w sprawie wykonania *Modus vivendi*, a zwłaszcza uposażenia diecezji na Górnym Śląsku⁶². Pomimo podejmowanych przez stronę polską działań sprawy nie posuwały się jednak do przodu. Sekretariat Stanu pozostawiał bez odpowiedzi noty z Warszawy, dotyczące podziału majątku wrocławskiego, wysyłane w latach 1926, 1928 i 1929⁶³.

Warto wspomnieć, że rok po podpisaniu *Modus vivendi* (1929) rząd Czechosłowacji rozpoczął negocjacje z biskupem wrocławskim na temat przyszłości tych

⁵³ ASRS, AA.EE.SS, Germania IV, pos. 493, fasc. 5, *Lauri do Gasparriego*, Warszawa, 28 V 1926 r., k. 71-74; ASRS, AA.EE.SS, Germania IV, pos. 493, fasc. 5, *Congregazione per gli affari ecclesiastici straordinari do Bertrama*, Watykan, 14 VI 1926 r., k. 75-77.

⁵⁴ ASRS, AA.EE.SS, Germania IV, pos. 493, fasc. 5, *Lauri do Gasparriego*, Warszawa, 28 V 1926 r., k. 71-74.

⁵⁵ Arkadiusz Lisiecki (1880–1930), ksiądz diecezji poznańskiej (1904), biskup katowicki (1926–1930).

⁵⁶ Wawrzyniec Lauri (1864–1941), nuncjusz apostolski w Polsce (1921–1927), następnie na stanowiskach w Watykanie (Penitencjarz Większy, Kamerling Świętego Kościoła Rzymskiego), kardynał (1926).

⁵⁷ M. Trąba, *Zaangażowanie władz...*, s. 232.

⁵⁸ PISM, sygn. A.44/122/02, *Grzybowski do MSZ*, Praga, 24 VII 1929 r., k. 244-246.

⁵⁹ Ludwik Patryn (1853–1929), syndyk kurii w Katowicach, radca prawny.

⁶⁰ PISM, sygn. A.44/122/12, *Skrzyński do MSZ*, Rzym, 23 VI 1934 r., k. 223-226.

⁶¹ August Zaleski (1883–1972), polski dyplomata, dyrektor Departamentu Politycznego w MSZ (1921), minister spraw zagranicznych (1926–1932), związany z ruchem wolnomularskim.

⁶² M. Trąba, *Zaangażowanie władz...*, s. 233.

⁶³ PISM, sygn. A.44/122/06, *Skrzyński do Pacellego*, Rzym, 14 II 1930 r., k. 313-314.

dóbr. Pomimo udziału polskiego przedstawiciela w komisji watykańsko-czeskiej i nalegań ze strony polskiej Stolica Święta zwlekała z włączeniem do rozmów z rządem czechosłowackim polskiego problemu⁶⁴.

W lipcu 1929 r. Wacław Grzybowski⁶⁵ informował Ministerstwo Spraw Zagranicznych: „Niebezpieczeństwo grozi nam raczej ze strony Watykanu i że w tym kierunku należałoby wyrzucić jak najsilniejszą presję”⁶⁶. Wątpliwości wobec intencji Watykanu zaczynał nabierać sam biskup katowicki. Będąc w Rzymie w 1929 r., wyraził pogląd, że za opóźnieniem stoi prawdopodobnie Watykan, który nie chciał uregulowania sprawy za życia Bertrama, „aby mu wobec podeszłego wieku oszczędzić przykrości”⁶⁷. Na przełomie lat 1929 i 1930 zarówno rząd polski, jak i bp Lisiecki wystąpili o wyjaśnienie stanowiska Watykanu, dokument potwierdzający intencje Stolicy Świętej, a więc stwierdzający, że Watykan popiera starania diecezji katowickiej⁶⁸.

Po śmierci bp. Lisieckiego kwestią uzyskania uposażenia zajął się kolejny biskup katowicki, Stanisław Adamski⁶⁹. Uważał on, że dla sprawy uzyskania uposażenia z diecezji wrocławskiej decydująca będzie dobrze przygotowana argumentacja historyczno-prawna, świadcząca o potrzebie sprawiedliwego podziału dóbr diecezji wrocławskiej. Jej przygotowaniem zajął się profesor prawa kanonicznego i audytor Roty Rzymskiej ks. Stanisław Janasik⁷⁰. Pierwszy dokument został przedstawiony w Watykanie 30 października 1931 r., kolejny (jako odpowiedź na kontrargumentację ze strony biskupa wrocławskiego) 6 lipca 1933 r.⁷¹ Rozumowano, że skoro diecezja wrocławska przed 1924 r. miała 70 m² na jednego wierne-go, to po podziale i utworzeniu diecezji katowickiej winna otrzymać dodatkowo ok. 7700 ha z dóbr wrocławskich na terenie Czechosłowacji⁷². W 1933 r. biskup katowicki uważał, że do czasu rozpoznania merytorycznie sprawy należało się wstrzymać z wywieraniem presji na Sekretariat Stanu⁷³. Prócz przywołania argumentów rzeczowych ordynariusz katowicki wskazywał na dialog z biskupem wrocławskim jako środek do porozumienia zadowalającego obie strony. 19 kwietnia

⁶⁴ PISM, sygn. A.44/122/02, *Wysocki do Skrzyńskiego*, Warszawa, 11 IX 1929 r., k. 239-241.

⁶⁵ Wacław Grzybowski (1887–1959), poseł rządu polskiego w Czechosłowacji (1927–1935).

⁶⁶ PISM, sygn. A.44/122/02, *Grzybowski do MSZ*, Praga, 24 VII 1929 r., k. 244-246.

⁶⁷ Tamże, *Janikowski do MSZ*, Rzym, 12 X 1929 r., k. 280-282.

⁶⁸ Tamże; ASRS, AA.EE.SS, Germania IV, pos. 493, fasc. 7, *Marmaggi do Gasparriego*, Warszawa, 16 I 1930 r., k. 52-53.

⁶⁹ Stanisław Adamski (1875–1967), działacz społeczny i oświatowy w Poznaniu, organizator licznych związków kościelnych, polityk (do 1926), biskup katowicki (1930–1967). W czasie drugiej wojny światowej, za radą kard. Bertrama, mianował ks. Franza Strzyżę wikariuszem generalnym (1940). Wysiedlony z diecezji (28 II 1941).

⁷⁰ Stanisław Janasik (1882–1942), profesor prawa kanonicznego, rektor Seminarium Duchownego w Poznaniu (1926–1928), audytor Roty Rzymskiej (1930).

⁷¹ J. Myszor, *Historia diecezji...*, s. 48; PISM, sygn. A.44/122/11, *Szembek do Janikowskiego*, Warszawa, 28 IX 1933 r., k. 135-136.

⁷² PISM, sygn. A.44/122/13, [b.a.], *Skrót z memoriału Biskupa Adamskiego złożonego Kardynałowi Sincero o dobrach diecezji wrocławskiej i zamierzonym ich podziale*, b.d., k. 40-41; PISM, sygn. A.44/122/12, *Skrzyński do MSZ*, Rzym, 23 VI 1934 r., k. 223-226.

⁷³ PISM, sygn. A.44/122/11, *Skrzyński do MSZ*, Rzym, 21 X 1933 r., k. 151.

1931 r. rozmawiał na ten temat z kard. Bertramem. Ordynariusz wrocławski miał go zapewnić o życzliwości dla położenia katolików na Śląsku, tłumacząc się, że antyreligijne nastroje w Niemczech, ale również trudna sytuacja finansowa archidiecezji wrocławskiej oraz przeciągające się negocjacje z rządem Czechosłowacji nie pozwalają mu na szybkie działanie w kwestii interesującej Katowice. Po tej rozmowie biskup katowicki uważał, że należy działać powoli i ostrożnie⁷⁴.

Jak już wspomniano, 12 kwietnia 1934 r. Święta Kongregacja Soboru wydała decyzję określającą sposób rozwiązania sporu na drodze dialogu między zainteresowanymi stronami. Decyzja Watykanu spotkała się z niedowierzaniem ze strony rządu diecezji oraz władz państwowych, które zarzuciły Kongregacji brak precyzyjnego określenia praw diecezji katowickiej do uposażenia z majątku wrocławskiego⁷⁵. 1 czerwca 1934 r. bp Stanisław Adamski udał się do Wrocławia. Spotkał się jednak z niezyczliwym przyjęciem ze strony kard. Bertrama. W liście do Władysława Skrzyńskiego pisał: „Byłem wczoraj [1 czerwca] u Ks. Kardynała Bertrama, który mi oświadczył, że nie otrzymał oficjalnego komunikatu ani decyzji rzymskiej i że dopiero po otrzymaniu decyzji będą ją badać w Wrocławiu. Z dalszej rozmowy wynikało, że Ks. Kardynał w ogóle jeszcze nie chce mówić o meritum sprawy i że raczej ma nadzieję uwolnienia się od zobowiązań wobec diecezji katowickiej”⁷⁶.

Biskup katowicki postanowił zaapelować bezpośrednio do Piusa XI. Papież w czasie spotkania 18 czerwca 1934 r. miał wykazać pełne zrozumienie dla jego stanowiska, ale „że on sam [Pius XI – przyp. autora] jest w bardzo trudnej sytuacji, bo ma do czynienia z kimś, [kard. Bertram – przyp. autora] który dać nie chce”⁷⁷. Następca św. Piotra polecił jednak, by ordynariusz katowicki zwrócił się jeszcze raz do sekretarza Kongregacji Soboru w celu ponownego przyjrzenia się sprawie. ponownego przyjrzenia się sprawie. Po ponownym przejrzeniu akt kard. Giulio Serafini⁷⁸ nie widział możliwości szybkiego rozwiązania sprawy. Pod koniec 1934 r. bp Adamski był świadom, że uposażenie diecezji katowickiej zależało od dobrej woli biskupa wrocławskiego⁷⁹.

W 1934 r. władze polskie były przekonane, że po stronie wrocławskiej istnieje „niezyczliwa wola i opór”⁸⁰. Z biegiem czasu bpowi Adamskiemu nie chodziło już o uzyskanie uposażenia, ale jedynie dotacji na zasadzie sprawiedliwości⁸¹. W 1938 r. bp Adamski uznał właściwie sprawę za straconą, jako że stanęła ona w martwym punkcie⁸². Również rząd uznał sprawę za przegraną. W nocie MSZ do

⁷⁴ PISM, sygn. A.44/122/06, *Skrzyński do MSZ*, Rzym, 27 IV 1931 r., k. 330; PISM, sygn. A.44/122/06, *Skrzyński do MSZ*, Rzym, 11 V 1931 r., k. 348.

⁷⁵ PISM, sygn. A.44/122/12, *Skrzyński do MSZ*, Rzym, 19 V 1934 r., k. 142-146.

⁷⁶ PISM, sygn. A.44/122/12, *Adamski do Skrzyńskiego*, Katowice, 2 VI 1952 r., k. 176.

⁷⁷ Tamże, *Skrzyński do MSZ*, Rzym, 20 VI 1934 r., k. 207.

⁷⁸ Giulio Serafini (1867–1938) kard. (1930), sekr. Świętej Kongregacji Soboru (od 1923).

⁷⁹ PISM, sygn. A.44/122/13, *Adamski do Skrzyńskiego*, Katowice, 13 XI 1934 r., k. 87.

⁸⁰ PISM, sygn. A.44/122/12, *Skrzyński do MSZ*, Rzym, 7 VI 1934 r., k. 170-171.

⁸¹ J. Myszor, *Historia diecezji...*, s. 48.

⁸² PISM, sygn. A.44/122/17, *Janikowski do MSZ*, Rzym, 2 V 1938 r., k. 98.

Stanisława Janikowskiego⁸³ wskazano, że należy zaprzestać nacisków ze względu na „ciężkie położenie Kościoła w Niemczech oraz podeszły wiek kardynała”⁸⁴. Co więcej, coraz częściej w stosunkach między biskupem katowickim a rządem pojawiały się przejawy nieufności. Rząd Polski w postawie Adamskiego widział niepowodzenie starań.

W styczniu 1935 r. Władysław Skrzyński pisał do MSZ:

Mam wrażenie, że obok procesowania się argumentami prawnymi trzeba by wysunąć także i inny wpływ kościelny. Wszystkie te memoriały choćby najlepiej skonstruowane jako główną korzyść przynoszą lepsze oświetlenie samej sprawy i podsuwanie argumentów dla decyzji, która jednak nie od nich głównie będzie zależała. Mam wrażenie, że Kardynał Hlond jest jednym z rzadkich ludzi Kościoła, spoza Rzymu, który w Watykanie umie wysuwać takie argumenty, które tutaj rozumieją, a nie takie, które do tutejszej umysłowości zupełnie nie wsiąkają. Prawne argumenty tutaj tylko wtedy pomagają, gdy w sposób bezsporny wytwarzają przymus sumienia do ich zaakceptowania. Takich argumentów w tej sprawie się nie znajdzie. Na wpół prawne i historyczne argumenty nie wystarczają do wygrania sprawy, przy której głównie chodzi o uzgodnienie dwóch tendencji w praktyce przeciwnych, tendencji Papieża i Kardynała Bertrama. Tylko bardzo wysoki autorytet kościelny może znaleźć drogę dyskretną do wmieszczenia się między nich i do znalezienia kompromisu dla nas w danych warunkach najbardziej korzystnego⁸⁵.

W lutym 1938 r. „Ministerstwo zaznacza, iż odnosi wrażenie, że Kuria Katowicka nie umie należycie dostosować swoich postulatów do realnych możliwości oraz skoordynować ich z interesami ogólnopaństwowymi”⁸⁶. Po zajęciu Zaolzia w 1938 r. również władze państwowe nie poruszały spraw uposażenia diecezji katowickiej w rozmowach z Watykanem⁸⁷.

Do sprawy uposażenia z dóbr wrocławskich na terenie Czechosłowacji biskup katowicki powrócił po śmierci kard. Bertrama. W 1946 r. przebywający w Rzymie kard. August Hlond⁸⁸ przedstawił stanowisko biskupa katowickiego i nalegał w Sekretariacie Stanu, by w obawie przed nacjonalizacją przez rząd komunistyczny terenów należących do biskupstwa wrocławskiego ponownie zajęto się tą sprawą⁸⁹.

Dlaczego jednak nie wystąpiono o część dóbr znajdujących się na terenie II Rzeczypospolitej? Zarówno dobra w Konradowie, jak i w Chorzowie/Bytomiu

⁸³ Stanisław Janikowski (1891–1965), radca ambasady polskiej przy Watykanie (od 1927), *chargé d'affaires ad interim* (1937–1939).

⁸⁴ PISM, sygn. A.44/122/18, *Szembek do Janikowskiego*, Warszawa, 28 X 1938 r., k. 76.

⁸⁵ PISM, sygn. A.44/122/14, *Skrzyński do MSZ*, Rzym, 29 I 1935 r., k. 86; Archiwum Akt Nowych, MSZ, sygn. 2/322/0/4.2/2837, Spór kościelno-majątkowy pomiędzy diecezjami: katowicką i wrocławską. Raporty, *Skrzyński do MSZ*, Rzym, 29 I 1935 r., k. 1.

⁸⁶ PISM, sygn. A.44/122/17, *MSZ do Gwiazdoskiego*, Warszawa, 16 II 1938 r., k. 27.

⁸⁷ PISM, sygn. A.44/122/18, *Janikowski do MSZ*, Rzym, 2 XI 1938 r., k. 44.

⁸⁸ August Hlond SDB (1881–1948), administrator apostolski w Katowicach (1922–1925) i biskup katowicki (1925–1926), prymas Polski (1926–1948), kardynał (1927).

⁸⁹ ASRS, AA.EE.SS, Pius XII, parte I, Polonia, pos. 197, *Samorè, Beni dell'Archidiocesi di Breslavia*, 28 XI 1947 r., k. 3rv.

nie należały bezpośrednio do biskupa wrocławskiego. Pierwsze były własnością wrocławskiej kapituły, drugie parafii i szpitala. Przyznaniu Katowicom dóbr kapituły wrocławskiej w okolicach Konradowa sprzeciwiał się ks. Stanisław Łukomski, który w latach 1920–1926 był biskupem pomocniczym w Poznaniu. Uważał on, że dobra te winna otrzymać diecezja, na której terenie się one znajdowały. Podobnego zdania były również władze państwowe⁹⁰, natomiast władzom kościelnym w Katowicach nie zależało zbyt na walce o te dobra, ponieważ spodziewały się większych korzyści z majątków na terenie Czechosłowacji. W 1929 r. Stanisław Janikowski pisał do Warszawy: „Opierając się na mojej rozmowie z ks. Kardynałem Prymasem z lutego b.r., mam wrażenie, że Episkopat polski, a w szczególności ks. biskup katowicki, w gruncie rzeczy rezygnuje z otrzymania posiadłości ziemskich (w tej liczbie i dóbr Cieszno), a natomiast chętnie by widział uzyskanie odszkodowania pieniężnego”⁹¹.

Do sprawy uposażenia diecezji na Górnym Śląsku z dóbr w powiecie odolanowskim powrócono dopiero po niekorzystnym rozstrzygnięciu sprawy podziału dóbr w Czechosłowacji. Pod koniec lat trzydziestych rząd polski zmienił zdanie i popierał wysiłki biskupa Adamskiego w celu uzyskania uposażenia z tych ziem. Ziemie te, leżące tuż przy granicy polsko-niemieckiej, były zamieszkałe przez ludność katolicką, z pochodzenia polską, lecz o słabej świadomości narodowej i podatną na zniemczenie. Ponadto fakt, że właścicielem tych dóbr były czynniki niemieckie, ułatwiał germanizację i tworzenie antypolskich postaw, co było zagrożeniem szczególnie po przejściu całkowitej władzy w Niemczech przez Hitlera. W 1937 r. biskup pomocniczy diecezji katowickiej Juliusz Bieniek⁹² w czasie rozmów z kurią wrocławską wysunął propozycję uposażenia diecezji z majątku w Konradowie⁹³. Propozycja ta spotkała się z jednoznacznym sprzeciwem kurii wrocławskiej. Przeważyc miały względy polityczne – uprzedzenia względem Polski i niechęć do oddania majątku „w ręce polskie”⁹⁴. Pomimo niepowodzeń rząd polski opowiadał się za kontynuacją starań, powołując się na przepisy Konkordatu z 10 lutego 1925 r., w którym zapisano (art. IX), że „Żadna część Rzeczypospolitej Polskiej nie będzie zależeć od biskupa, którego siedziba znajdowałaby się poza granicami Państwa Polskiego”. W tym celu złożył pod koniec listopada 1937 r. stosowne *pro memoria* w Sekretariacie Stanu Stolicy Apostolskiej, które jednak pozostało bez odpowiedzi.

Problematyczne byłoby również domaganie się przez biskupa katowickiego uposażenia z dóbr kościelnych na terenie Chorzowa. Dochód z majątków służył od XIII w. głównie działalności dobroczynnej (finansowanie szpitala) oraz utrzymaniu duszpasterstwa w parafii chorzowskiej. Domaganie się uposażenia diecezji

⁹⁰ J. Myszor, *Historia diecezji...*, s. 46.

⁹¹ PISM, sygn. A.44/122/02, *Janikowski do MSZ*, Rzym, 21 IX 1929 r., k. 248-249.

⁹² Juliusz Bieniek (1895–1978), święcenia kapłańskie (1918), notariusz w kurii Administracji Apostolskiej w Katowicach (od 1924), kanclerz (od 1930), biskup pomocniczy i wikariusz generalny (1937).

⁹³ PISM, sygn. A.44/122/16, [b.a.], *Notatka*, b.d., Rome, 9 XI 1937 r., k. 437.

⁹⁴ Tamże, *Żyborcki do MSZ*, Warszawa, 21 X 1937 r., k. 393-394.

z dóbr należących do parafii chorzowskiej i szpitala w Bytomiu byłoby równoznaczne z pozbawieniem dochodów także parafii w Chorzowie. Wiązałoby się to z pozbawieniem jej środków potrzebnych do prowadzenia działalności dobroczynnej w Bytomiu.

5. Zaangażowanie kard. Adolfa Bertrama na rzecz zachowania majątku diecezji wrocławskiej

Jaki był stosunek ordynariusza wrocławskiego do uposażenia diecezji katowickiej? Odpowiedź na to pytanie jest możliwa, tylko jeśli popatrzymy na stosunek kard. Bertrama do powstania diecezji katowickiej, który był jednoznacznie negatywny. Uważał on, że Górny Śląsk powinien pozostać przy Niemczech. Przemawiały za tym nie tylko względy gospodarcze (wartość przemysłu węglowego), ale również religijne. Obawiał się, że wraz z utratą tych terenów przez Niemcy zmniejszą się wpływy katolików niemieckich. Kardynał odwołał się także do argumentu historycznego: Śląsk już od pięciu wieków nie należał do królestwa polskiego, które w XVIII w. uległo rozbiorowi pomiędzy Rosję, Austrię i Prusy⁹⁵. Tym samym odrzucał jakąkolwiek formę uposażenia diecezji katowickiej zarówno z dóbr znajdujących się na terenie II Rzeczypospolitej, jak i Czechosłowacji.

Oficjalnie przeszkodą nie do pokonania w przekazaniu majątku w okolicach Konradowa na rzecz diecezji polskiej, według Bertrama, był fakt, że dobra te nie były zależne bezpośrednio od niego, lecz należały do kapituły wrocławskiej⁹⁶. W pismach kierowanych do Watykanu energicznie protestował przeciwko ustanowieniu zarządu komisarycznego dla znajdujących się tam dóbr kapituły wrocławskiej. W piśmie do Gasparriego pisał: „Dochody z dóbr od najdawniejszych czasów ich ustanowienia służą utrzymaniu budynków katedry wrocławskiej, kultowi w niej i na pensje osób w katedrze posługujących. Nie są one więc przeznaczone na użytek całej diecezji, lecz tylko kościoła katedralnego”⁹⁷.

Co więcej, w 1925 r. nie wahał się prosić o pomoc w obronie dóbr w okolicach Konradowa rządu pruskiego. Zależało mu, by władza cywilna wywarła nacisk na Watykan (oraz w razie potrzeby na rząd polski) w obronie praw kapituły. Domagał się rewizji konkordatu, by prawo polskie gwarantowało prawa kapituły wrocławskiej na terenie Polski⁹⁸.

Co do dóbr znajdujących się na pograniczu Chorzowa i Bytomia, których „część bytomska” była zależna pośrednio od niego, zgadzał się wprowadzić na podział, ale jedynie dla „wspólnych korzyści obu terytoriów [polskiego i niemieckie-

⁹⁵ M. Piela, *Powstanie metropolii wrocławskiej...*, s. 270.

⁹⁶ PISM, sygn. A.44/122/17, *Janikowski do MSZ*, Rzym, 2 V 1938 r., k. 99.

⁹⁷ ASRS, AA.EE.SS, Pius XI, Germania IV, pos. 493, fasc. 6, *Bertram do Gasparriego*, Wrocław, 19 III 1927 r., (j. łąciński), k. 64.

⁹⁸ W latach 1923–1925 katedra pod przymusową administracją otrzymywała jedynie 5 tys. marek (ASRS, AA.EE.SS, Pius XI, Polonia, 1925, pos. 10, fasc. 23, *Pacelli do Gasparriego*, Monachium, 7 IV 1925 r., fol. 23^v-24).

go – przyp. autora]”⁹⁹, co wykluczało możliwość przeznaczenia tych dóbr diecezji katowickiej. Jeżeli chodzi o część diecezji wrocławskiej znajdującą się na terenie Czechosłowacji, to sprawa była o wiele bardziej skomplikowana. Po zakończeniu pierwszej wojny światowej dobra te znalazły się w zarządzie komisarycznym administracji rządowej w Pradze. W tym czasie Bertram nie wykluczał utraty wschodniej części Śląska Czeskiego. Natomiast stanowczo odrzucał możliwość utraty przez diecezję wrocławską zachodniej, niemieckojęzycznej części. W tym miejscu warto przytoczyć fragment listu Bertrama do Piusa XI z 1923 r.:

Rząd Czechosłowacji ze wszystkich sił stara się o nowy podział diecezjalny, tak by granice diecezji odpowiadały granicom państwowym. By łatwiej to osiągnąć, rząd grozi konfiskatą dóbr, bez wystarczającej rekompensaty, w czeskich częściach diecezji i chce mnie zmusić do akceptacji nowego określenia granic diecezji.

Dla uniknięcia szkodliwych błędów proszę najwyższe urzędy Stolicy Św., by zwróciły uwagę, że do diecezji wrocławskiej należą dwie zupełnie odmienne części Czeskiego Śląska:

1) Śląsk Czeski Wschodni, gdzie dominuje język czeski, po części także na równi z polskim, sąsiadujący głównie z archidiecezją ołomuniecką, na załączonej mapie oznaczony jako „Wschód czeskiej części diecezji wrocławskiej”.

2) Śląsk Czeski Zachodni, gdzie całkowicie dominuje język niemiecki, sąsiadujący głównie z diecezją wrocławską [tak jest w oryginale, ale to logiczny błąd, bo chodzi o część właśnie diecezji wrocławskiej; być może Bertram miał na myśli diecezję hradecką – przyp. autora], na załączonej mapie oznaczony jako „Zachód czeskiej części diecezji wrocławskiej”.

Nie można negocjować, że wschodnia część nie może na zawsze pozostać pod jurysdykcją wrocławską, ponieważ lud tam jest całkowicie słowiański, i dla pełnej skuteczności powinien być kierowany przez słowiańskiego pasterza.

Z przeciwnej strony, nie zaprzestanę usiłowań, by zachodnia część Czeskiego Śląska pozostała częścią diecezji wrocławskiej, z trzech bardzo poważnych przyczyn:

- ponieważ tak chce duchowieństwo i lud;
- ponieważ na tym obszarze leży całe uposażenie diecezji wrocławskiej, obejmujące 34 000 ha bardzo dobrych lasów i żyznych pól;
- ponieważ ten obszar należy do diecezji wrocławskiej już od około dziewięćciu stuleci¹⁰⁰.

Biskup wrocławski zdawał sobie sprawę, że o tym, komu przypadną te ziemie, ostatecznie zdecyduje Watykan. W notach przesyłanych do Sekretariatu Stanu, pisząc o diecezji wrocławskiej, wskazywał, że była ona „twierdzą katolicyzmu

⁹⁹ ASRS, AA.EE.SS, Germania IV, pos. 493, fasc. 6, *Bertram do Gasparriego*, Wrocław, 19 III 1927 r., k. 64 (j. łaciński).

¹⁰⁰ Tamże, Germania IV, pos. 493, fasc. 5, *Bertram do Piusa XI*, Wrocław, 16 VIII 1923 r., (j. łaciński), k. 10-11.

we wschodnich Niemczech”¹⁰¹, a dochody z ziem znajdujących się w Czechosłowacji służyły na utrzymanie katedry we Wrocławiu i budynków kurii oraz innych budynków administracji. Służyły utrzymaniu seminariów duchownych we Wrocławiu i Widnawie oraz konwiktów biskupich we Wrocławiu, Gliwicach, Bytomiu, Głogowie, Nysie i Żaganiu. Z dochodu tych ziem pokrywano koszty instytucji diecezjalnych. Część funduszy przeznaczono na „pomoc bratnią” dla chorych i biednych księży oraz stypendia dla kandydatów do kapłaństwa, utrzymywano też szkoły katolickie i pokrywano koszty „dzieł miłosierdzia i instytucji charytatywnych”¹⁰². Bertram pisał, że pozbawienie diecezji wrocławskiej wpływów pochodzących z tych dóbr uniemożliwiłoby działalność instytucji kościelnych oraz prowadzenie dzieł miłosierdzia w diecezji, co miałoby katastrofalne skutki dla katolicyzmu w Niemczech¹⁰³.

Podpisanie Konwencji między rządami w Warszawie i Pradze z 23 kwietnia 1925 r. uważał za próbę wrogiego przejęcia części majątku jego diecezji. Wzburzony pisał do Sekretariatu Stanu:

wrogowie mojej diecezji ze wszystkich sił starają się, by przez nowy podział diecezjalny biskupstwo wrocławskie zostało pozbawione władzy biskupiej w Czechosłowacji; gdyby to się stało, wtedy bardzo łatwo byłoby przeprowadzić całkowite ograbienie (*spoliatione*) stolicy wrocławskiej na mocy przytoczonego art. 52, bowiem zastrzeżenia poczynione być może w nowym podziale diecezji bardzo łatwo można by udaremnić dzięki sztuczkom dyplomacji lub dzięki sprzeciwowi izb ustawodawczych¹⁰⁴.

Rządca diecezji wrocławskiej, świadom podejmowanych w Polsce działań, w stanowczym tonie sprzeciwiał się osobnemu rozpatrywaniu spraw podziału części diecezji wrocławskiej znajdującej się na terenie Czechosłowacji oraz spraw uposażenia.

We wspomnianym wyżej liście do Piusa XI pisał o tym:

Ośmielam się przedłożyć Waszej Świątobliwości prośbę, by we wszystkich rozmowach przestrzegać następujących rzeczy:

By w kwestii przysłego nowego rozgraniczenia diecezji nie postanawiano niczego, zanim uposażenie całej diecezji nie zostanie w całości ustalone, a to dlatego, że urzędy kurii diecezjalnej wrocławskiej, seminarium duchowne we Wrocławiu, konwikt teologiczny i 5 konwiktów gimnazjalnych, sierocińce i różne instytucje kościelne i dobroczynne bardzo rozległej diecezji oraz kościoły, stacje misyjne i kapłani w bardzo dużym rozproszeniu pruskich prowincji Dolnego Śląska, Pomorza i Brandenburgii z Berlinem nie mogą być utrzymywane bez dochodów z dóbr tego uposażenia. Dlatego obie kwestie, rozgraniczenia diecezji i uposażenia, powinny być traktowane łącznie. Jeśli bowiem rząd

¹⁰¹ Tamże, Germania IV, pos. 493, fasc. 7, *Bertram do Gasparriego*, Wrocław, 6 X 1929 r., k. 36-38.

¹⁰² Tamże.

¹⁰³ Tamże; ASRS, AA.EE.SS, Germania IV, pos. 493, fasc. 6, *Bertram do Gasparriego*, Wrocław, 19 III 1927 r., (j. łaciński), k. 65.

¹⁰⁴ Tamże, k. 63.

czeski uzyska to, czego chce w sprawie podziału diecezjalnego, bardzo trudna będzie działalność dyplomatyczna w kwestii zachowania uposażenia¹⁰⁵.

Tym samym prosił Watykan o niepodejmowanie nagłych i szybkich decyzji w sprawie dóbr wrocławskich.

Z uwagą, ale i niepokojem obserwował podejmowane przez polskie władze kościelne i państwowe pod koniec lat dwudziestych próby rozmów z rządem w Pradze dotyczące dóbr wrocławskich. Dlatego w tym czasie podejmował inicjatywy mające na celu „ocieplenie” stosunków z Pragą. Po zakończeniu pierwszej wojny światowej odrzucał on starania rządu w Czechosłowacji zwracającego uwagę na konieczność uzgodnienia granic administracji kościelnej z granicami państwowymi oraz publicznie protestował przeciwko utworzeniu zarządu komisarycznego dla dóbr kościelnych¹⁰⁶. Jeszcze w sierpniu 1923 r. pisał do papieża: „Rząd Czechosłowacji ze wszystkich sił stara się o nowy podział diecezjalny, tak by granice diecezji odpowiadały granicom państwowym. By łatwiej to osiągnąć, rząd grozi konfiskatą dóbr, bez wystarczającej rekompensaty, w czeskich częściach diecezji i chce mnie zmusić do akceptacji nowego określenia granic diecezji”¹⁰⁷. Jednakże po podpisaniu *Modus vivendi* pozytywnie odpowiedział na zaproszenie rządu w Pradze do rozmów na temat przyszłości dóbr kościelnych. Jak pisał w kwietniu 1930 r. Władysław Skrzyński do MSZ: „Stosunki między Bertramem i rządem Czechosłowacji są dobre – Bertram pisał list do Prezydenta Masaryka¹⁰⁸ z racji jego jubileuszu oraz miał założyć na terenie Czechosłowacji fundację”¹⁰⁹.

Pomimo decyzji Kongregacji Soboru z 1934 r. biskup wrocławski nie był skory do rozmów na ten temat. Jako przeszkodę wskazywał trudności ze strony władz III Rzeszy w sprawie przeniesienia dóbr na rzecz obcego państwa¹¹⁰. Podczas spotkania z biskupem Adamskim 1 czerwca 1934 r. unikał podjęcia rozmowy na ten temat¹¹¹. W liście z 6 sierpnia 1934 r. wykluczył możliwość uposażenia diecezji katowickiej z dóbr wrocławskich na terenie Czechosłowacji¹¹². We wrześniu 1934 r. Władysław Skrzyński po rozmowie z kard. Giuseppe Pizzardem¹¹³ zanotował: „Zastałem przekonanie, że Kardynał Bertram do ostateczności będzie walczył, by nic nie dać. Podobno dość hardo się postawił i powołuje się na wyjątkowe

¹⁰⁵ Tamże, Germania IV, pos. 493, fasc. 5, *Bertram do Piusa XI*, Wrocław, 16 VIII 1923 r., (j. łaciński), k. 10^v-11^r.

¹⁰⁶ List protestacyjny z 1919 r. zakończony słynnym „Droit reste droit” – tamże, Germania III, pos. 1719, fasc. 899, *Bertram protestation publique*, Wrocław, 17 III 1919 r., k. 14).

¹⁰⁷ Tamże Germania IV, pos. 493, fasc. 5, *Bertram do Piusa XI*, Wrocław, 16 VIII 1923 r., k. 10^r.

¹⁰⁸ Tomáš Garrigue Masaryk (1850–1937), socjolog, filozof, pierwszy prezydent Czechosłowacji (1918–1935).

¹⁰⁹ PISM, sygn. A.44/122/03, *Skrzyński do MSZ*, Rzym, 5 IV 1930 r., k. 160.

¹¹⁰ ASRS, AA.EE.SS, Germania IV, pos. 493, fasc. 9, *Bisleti do Pacellego*, Rzym, 20 VII 1935 r., k. 107.

¹¹¹ PISM, sygn. A.44/122/12, *Adamski do Skrzyńskiego*, Katowice, 2 VI 1952 r., k. 176.

¹¹² PISM, sygn. A.44/122/13, *Bertram do Adamskiego*, Wrocław, 6 VIII 1934 r., k. 38.

¹¹³ Giuseppe Pizzardo (1877–1970), urzędnik Sekretariatu Stanu (1908–1909), sekretarz nuncjatury w Bawarii (1909), podsekretarz (1920), substytut (1921), sekretarz (1929) w Kongregacji Spraw Nadzwyczajnych Kościoła, kardynał (1937).

wymogi chwili, które nie pozwalają mu osłabić materialnej siły diecezji¹¹⁴. Miesiąc później, 6 października 1934 r., kard. Pizzardo w rozmowie ze Stanisławem Janikowskim powtórzył wcześniejszą opinię: „z całą stanowczością przeciwstawia się [Bertram – przyp. autora] oddaniu czegokolwiek Katowicom¹¹⁵. Podczas kolejnego spotkania w 1938 r., kiedy biskup Adamski ponowił pytanie o jakiegokolwiek dary dla diecezji katowickiej, arcybiskup wrocławski wymijająco prosił o zwłokę „z rozmaitych powodów¹¹⁶”.

Warto się zastanowić, czy postawa kard. Bertrama wobec uposażenia diecezji katowickiej wynikała jedynie z troski o zapewnienie diecezji wrocławskiej środków potrzebnych na prowadzenie duszpasterstwa i dzieł miłosierdzia, czy raczej do końca życia nie mógł on pogodzić się z utratą Górnego Śląska przez Niemcy.

Po rozpoczęciu drugiej wojny światowej władze III Rzeszy sondowały w Watykanie możliwość „scalenia” diecezji katowickiej z diecezją wrocławską. 17 października 1939 r. ambasador Diego von Bergen w nocy do Luigiego Maglione¹¹⁷ zapewniał, że rząd III Rzeszy nie miałby żadnych zastrzeżeń, gdyby kard. Bertram zarządzał życiem kościelnym w Katowicach¹¹⁸. Kilka miesięcy później, 12 sierpnia 1940 r., rząd niemiecki (a konkretnie Kancelaria Partii z Martinem Bormannem¹¹⁹ na czele) zapytywał wprost o zgodę Watykanu na ustanowienie na terenie diecezji katowickiej administratora apostolskiego w osobie kard. Bertrama¹²⁰. Prawie rok później, w maju 1941 r., nuncjatura w Berlinie otrzymała notę władz nazistowskich, w której zapisano: „po ustaleniu, że dotychczasowy biskup katowicki nie jest w stanie zarządzać diecezją katowicką, rząd III Rzeszy uważa, że byłoby pożądane, aby zarząd diecezją katowicką tymczasowo przejął biskup wrocławski¹²¹. Stanowczy sprzeciw Watykanu spowodował, że niemieckie urzędy zaprzestały ponawiania prób mających na celu likwidację diecezji katowickiej. Czy było możliwe, by kard. Bertram nie wiedział o podejmowanych przez władze w Berlinie na przestrzeni dwóch lat prób likwidacji diecezji katowickiej? Niestety, autor artykułu w czasie prowadzenia kwerendy w archiwum Sekretariatu Stanu, w tym przeglądając materiały dotyczące tych prób, nie znalazł odpowiedzi na to pytanie.

¹¹⁴ PISM, sygn. A.44/122/13, *Skrzyński w sprawie uposażenia diecezji katowickiej do Adamskiego*, Rzym, 20 IX 1934 r., k. 34.

¹¹⁵ Tamże, *Janikowski do MSZ*, Rzym, 8 X 1934 r., k. 48.

¹¹⁶ PISM, sygn. A.44/122/17, *Adamski do Janasika*, Katowice, 18 II 1938 r., k. 100.

¹¹⁷ Luigi Maglione (1877–1944), dyplomata Stolicy Apostolskiej, arcybiskup tytularny (1920–1926), nuncjusz w Szwajcarii i Francji (od 1926 r.), sekretarz stanu (1939–1944), w czasie drugiej wojny światowej zaangażowany na rzecz pomocy Żydom.

¹¹⁸ *Diego von Bergen do Maglione*, Rome, 17 X 1939 r., w: *Actes et documents du Saint Siège relatifs à la seconde guerre mondiale*, vol. 3a, red. P. Blet, R.A. Graham, A. Martini, B. Schneider, Vaticano 1967, s. 101-102.

¹¹⁹ Martin Bormann (1900–1945), nazista, szef kancelarii NSDAP, jeden z najbardziej zaufanych współpracowników Hitlera.

¹²⁰ *Actes et documents du Saint Siège...*, s. 7.

¹²¹ J. Myszor, *Stosunki Kościoł – Państwo okupacyjne w diecezji katowickiej (1939-1945)*, Katowice 1992, s. 93.

6. Stosunek rządu Czechosłowacji do dóbr wrocławskich

W cesarstwie austro-węgierskim Kościół katolicki cieszył się pewnymi względami, głównie stabilnością ekonomiczną, lecz w zamian za ograniczenie wolności, szczególnie w zakresie mianowania biskupów. Przejawiało się to tym, że na terenach Czechosłowacji biskupami mianowano księży nieznających kultury ani języka miejscowej ludności. Ksiądz był identyfikowany z urzędnikiem państwowym będącym na usługach monarchii. Co więcej, zwłaszcza od XVII w. proces rekatolizacji ziem czeskich łączył się z germanizacją miejscowej ludności. Władze austriackie nie podważały również prawa Kościoła do posiadania dóbr. W prawie z 21 grudnia 1867 r., na które powoływał się Watykan, domagając się poszanowania własności kościelnej w Czechosłowacji, władze w Wiedniu zapisały, że każda religia lub stowarzyszenie religijne uznane przez prawo posiada osobowość prawną i może w sposób wolny prowadzić kult oraz pozostaje w posiadaniu instytucji, fundacji i dóbr przeznaczonych dla kultu¹²².

Powstanie niepodległego państwa czechosłowackiego 28 października 1918 r. komplikowało sytuację Kościoła katolickiego utożsamianego z dynastią Habsburgów. Nieprzypadkowo wraz z uzyskaniem niepodległości, głównie w części czeskiej, pojawiały się hasła: „Wyjdźmy z Rzymu”¹²³ czy „Oto właśnie pozbyliśmy się Wiednia, uwolnijmy się z jarzma Rzymu”¹²⁴. Fala antykatolicyzmu była wzmacniana przez postawę ówczesnych władz.

Choć pierwszy prezydent Czechosłowacji Tomáš Garrigue Masaryk oficjalnie starał się pokazać neutralne stanowisko względem Kościoła katolickiego, to jednak zgodził się na objęcie patronatu nad uroczystościami związanymi z obchodami 510. rocznicy śmierci Jana Husa. W 1925 r. zamiast flagi państwowej na zamku w Pradze powiewała chorągiew husycka. Wydarzenia te doprowadziły do opuszczenia Pragi przez ówczesnego nuncjusza Francesca Marmaggiiego i zerwaniu stosunków dyplomatycznych¹²⁵.

Władzom w Pradze zależało na przejęciu majątków kościelnych. W tym celu dobra wrocławskie objęte były zarządem komisarycznym, a Beneš, przemawiając przed komisją senacką w 1921 r., stwierdził, że prawo do dysponowania dobrami kościelnymi należy jedynie do rządu Czechosłowacji¹²⁶. Z drugiej jednak strony władzom tym zależało na wzmocnieniu integralności terytorialnej państwa poprzez ustalenie podziału administracyjnego Kościoła katolickiego dostosowanego do ówczesnych granic państwa i dlatego nie mógł sobie pozwolić na ignorowanie

¹²² ASRS, AA.EE.SS, Germania III, pos. 1720, fasc. 900, *Micara do Beneša*, Praga, 16 VI 1921 r., k. 17-19.

¹²³ S. Vodicková, *Un cardinal indésirable. Biographie de S. Em. Josef Beran (1888-1969)*, Paris 2020, s. 34-35.

¹²⁴ Tamże.

¹²⁵ Tamże, s. 36-37; E. Hrabovec, *Slovensko a Svätá stolica v kontexte vatikánskej východnej politiky (1962–1989)*, Bratislava 2017, s. 77.

¹²⁶ ASRS, AA.EE.SS, Germania III, pos. 1720, fasc. 900, *Bertram do Cerettiiego*, Wrocław, 31 III 1921 r., k. 2-3.

Stolicy Świętej, zwłaszcza że za czasów Rzeszy Weimarskiej istniał spór między Rzeszą a Czechosłowacją o Sudety, których część należała do diecezji niemieckiej, czyli wrocławskiej¹²⁷.

Również w relacjach z II Rzeczypospolitą Beneš był zainteresowany przyjacielskim ułożeniem wzajemnych stosunków, które podkreślałyby brak pretensji Polski do Czechosłowacji i gwarantowały stabilność granic¹²⁸. Podpisanie Konwencji między dwoma państwami w 1925 r. miało potwierdzać te dążenia rządu w Pradze. Czy jednak zgoda rządu w Pradze na dodanie w art. 52 tego aktu specjalnej klauzuli, zabezpieczającej interes polski w przypadku podziału dóbr diecezji wrocławskiej, nie była jednocześnie zachętą dla Watykanu i Wrocławia do podjęcia rozmów na temat przyszłości Kościoła katolickiego w Czechosłowacji, a jednocześnie ostrzeżeniem, że w przypadku braku reakcji z ich strony Praga dokona podziału ziem biskupstwa wrocławskiego za poparciem II Rzeczypospolitej?

Faktem jest, że Watykan i biskup wrocławski podjęli negocjacje, które zaowocowały podpisaniem w 1928 r. *Modus vivendi*. W styczniu 1930 r. bp Lisiecki miał uznać prawa diecezji katowickiej do dóbr wrocławskich. Rząd czechosłowacki zapewniał przedstawicieli rządu w Polsce, że uznając Konwencję z 1925 r., nie podejmie żadnej wiążącej decyzji co do podziału dóbr wrocławskich¹²⁹.

Dlaczego więc w negocjacjach między przedstawicielami biskupa wrocławskiego a rządem w Pradze, które zaowocowały porozumieniem z 1934 r., pominięto interes Polski, zagwarantowany Konwencją z 1925 r.? Co się zaś tyczy dóbr wrocławskich, to stosunek Czechosłowacji do Niemiec miał w oczach Beneša większą wagę i pierwszeństwo niż stosunek państwa, które reprezentował, do Polski¹³⁰, zwłaszcza że po 1933 r. rząd w Pradze bał się konfliktu z Hitlerem, a przyznanie diecezji polskiej prawa do majątku niemieckiego na terenie zamieszkałym w większości przez ludność o germańskich korzeniach mogło do takiego konfliktu doprowadzić¹³¹. Ponadto władza w Pradze od czasu *Modus vivendi* była przekonana, że Watykan będzie dążył do zachowania dóbr przez Bertrama¹³².

Po podpisaniu porozumienia z 1934 r. i w odpowiedzi na protesty strony polskiej, oskarżającej władze w Pradze o pogwałcenie praw Rzeczypospolitej, rząd Czechosłowacji starał się zrobić „dobrą minę do złej gry”, zapewniając Warszawę, że „sprawa dóbr katowickich nie została pominięta, lecz wyodrębniona”¹³³, „część ziem należących do diecezji wrocławskiej na terenie Czechosłowacji może służyć zaspokojeniu diecezji katowickiej pod warunkiem jej sprzedania obywatelom

¹²⁷ M.K. Kamiński, *Odpowiedź Kazimierza Papégo...*, s. 149-150.

¹²⁸ J. Januszewska-Jurkiewicz, *Zaolzie...*, s. 105.

¹²⁹ PISM, sygn. A.44/122/03, *Grzybowski do MSZ*, Praga, 25 I 1930 r., k. 69-71; tamże, *Wysocki do Skrzyńskiego*, Warszawa, 5 II 1930 r., k. 6-68.

¹³⁰ M.K. Kamiński, *Odpowiedź Kazimierza Papégo...*, s. 149-150.

¹³¹ CADN, sygn. 576PO/1/1065, *Riviere do Delbosa*, Rzym, 14 IX 1937 r.

¹³² PISM, sygn. A.44/122/02, *Grzybowski do MSZ*, Praga, 24 VII 1929 r., k. 244-246.

¹³³ PISM, sygn. A.44/122/12, *Skrzyński do MSZ*, Rzym, 19 V 1934 r., k. 146.

czechosłowackim do 1960 roku”¹³⁴, z zastrzeżeniem, że „zakończenie sprawy podziału dóbr wymagać będzie jeszcze dłuższego czasu”¹³⁵.

W świetle powyższych faktów można z dużym prawdopodobieństwem stwierdzić, że władze w Pradze, dążąc od zachowania integralności granic, odrzucały jednoznacznie możliwość przekazania majątku ziemskiego leżącego na terenie tego państwa na rzecz Polski.

7. Watykan a problem podziału dóbr wrocławskich

Po zapoznaniu się z racjami i argumentami władz diecezji katowickiej oraz rządu II Rzeczypospolitej, dążących do uzyskania uposażenia z dóbr diecezji wrocławskiej, a także ze zdaniem biskupa wrocławskiego sprzeciwiającego się tym zamiarom, warto omówić stanowisko Watykanu we wspomnianym sporze.

Stolica Apostolska świadoma była roli i znaczenia diecezji wrocławskiej jako najrozleglejszej i dobrze zorganizowanej diecezji katolickiej w protestanckich Prusach. Na jej terenie od czasów Melchiora Diepenbrocka¹³⁶ dynamicznie rozwijało się życie duszpasterskie. Działały liczne zgromadzenia zakonne, prowadzące pracę charytatywną czy wychowawczą. Istniała gęsta sieć zakładów drukarskich wydających modlitewniki i książki do nabożeństwa czy literaturę religijną. Czasy Kulturkampfu doprowadziły do skonsolidowania miejscowych katolików. Za rządów bp. Jerzego Koppa wzniesiono w diecezji ok. 650 kościołów, kaplic i klasztorów¹³⁷. Przeprowadzono reformę szkolnictwa, zakładano katolickie organizacje robotnicze. W czasie pierwszej wojny światowej następcą Koppa, kard. Bertram, pisał odezwy do wiernych i żołnierzy, dbał o budownictwo sakralne, wspierał działalność dobroczynną¹³⁸. Jego zaangażowanie cieszyło się poparciem i uznaniem w kręgach watykańskich, zwłaszcza w osobie sekretarza stanu Watykanu kard. Gasparriego. Przychyłość ta przejawiała się również w sprawach dotyczących powstania i uposażenia diecezji katowickiej.

Warto wspomnieć o poparciu, jakiego udzielił Sekretariat Stanu kard. Bertramowi przed Plebiscytem na Śląsku w marcu 1921 r., kiedy to sekretarz stanu nie tylko nie wysunął zastrzeżeń przeciwko „memoriałowi” z listopada 1920 r., ale nawet poradził, by opatrzyć go cenzurą *latae sententiae*¹³⁹.

¹³⁴ Tamże, *Skrzyński do MSZ*, Rzym, 7 VI 1934 r., k. 172.

¹³⁵ Tamże, *MSZ do Skrzyńskiego*, Warszawa, 4 VI 1934 r., k. 178.

¹³⁶ Melchior Diepenbrock (1798–1853), biskup wrocławski (1845), kardynał (1850).

¹³⁷ J. Pater, *Z dziejów archidiecezji wrocławskiej*, https://www.archidiecezja.wroc.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=24:14-pod-rzdami-kardynaow-koppa-i-bertrama&catid=6:historia&Itemid=15 [dostęp: 14 X 2022].

¹³⁸ Tamże.

¹³⁹ T. Fałęcki, *Dekret Adolfa kardynała Bertrama w sprawie udziału duchowieństwa w akcji plebiscytowej z 21 listopada 1920 roku*, w: *Kościoły i związki wyznaniowe a konflikt polsko-niemiecki na Górnym Śląsku w latach 1919-1921*, red. Z. Kapała, J. Myszor, Bytom 2005, s. 153.

Wysuwane przez ordynariusza z Wrocławia argumenty o niebezpieczeństwie załamania życia religijnego w diecezji w przypadku pozbawienia jej dochodów z dóbr wrocławskich spotkały się ze zrozumieniem w Watykanie. W czerwcu 1926 r. sekretarz stanu pisał do biskupa wrocławskiego: „Wasza Eminencja słusznie obawia się o los dóbr należących do diecezji, które na skutek ustalenia nowych granic znalazły się w krajach sąsiednich; z drugiej strony z pewnością Wasza Eminencja wie o nieustannych i energicznych usiłowaniach Stolicy Apostolskiej, która nie mniej niż Wasza Wielebność jest zaniepokojona nienaruszalnymi prawami Diecezji Wrocławskiej”¹⁴⁰. Opinia o ewentualnym załamaniu życia religijnego w diecezji wrocławskiej w przypadku uszczuplenia jej majątku żywa była w kręgach watykańskich również po objęciu stanowiska sekretarza stanu przez kard. Eugenio Pacellego. W nocy adresowanej do Ministerstwa Spraw Zagranicznych w październiku 1933 r. Skrzyński pisał: „Arcybiskup Wrocławski utrzymuje cały szereg instytucji i stowarzyszeń religijnych, na których utrzymaniu Stolicy Apostolskiej niezmiernie zależy. Prawie wszystkie jego dochody idą na to. O ile nie znajdzie innych źródeł dochodu (ewentualnie ze sprzedaży dóbr rządowi praskiemu), to w dzisiejszej chwili zrobiliby tu wszystko, by nie uniemożliwić Kardynałowi Bertramowi prowadzenia tych akcji nadal”¹⁴¹.

Obawy te spotęgowały się po dojściu Hitlera do władzy. W 1934 r. Skrzyński wątpił, czy papież zgodzi się, dopóki żyje Bertram, do „wyrządzenia mu przykrości i uczynienia tego, co on uważałby za krzywdę, oraz do osłabienia go finansowo w chwili, w której w Niemczech Kościół potrzebuje wzmoczonych zasobów do kontrakcji”¹⁴².

Jak jednak należało postąpić z diecezją katowicką i rządem II Rzeczypospolitej? Watykan, w przeciwieństwie do kard. Bertrama, pozytywnie oceniał podpisanie polsko-czechosłowackiej Konwencji z czerwca 1925 r. Była to zasługa nuncjusza Lorenzo Lauriego, który w nocy do Sekretariatu Stanu zapewnił Stolicę Apostolską, że podpisany dokument zapewnia ochronę dóbr kościelnych przed nacjonalizacją¹⁴³.

Rząd polski, licząc na rozmowy z Watykanem na temat uposażenia diecezji katowickiej, okazał również dobrą wolę w sprawie dóbr w okolicach Konradowa. W 1926 r. Watykan obiecał, że sprawa korzystnego dla Polski podziału dóbr diecezji wrocławskiej może zostać podniesiona po zniesieniu przez rząd przymusowego zarządu dóbr kapituły wrocławskiej położonych w powiecie odolanowskim. Warunek ten został spełniony 5 lipca 1928 r., kiedy to kapituła wrocławska na nowo objęła administrację wspomnianej majątności¹⁴⁴. Te działania rządu zostały pozytywnie przyjęte w Watykanie.

¹⁴⁰ ASRS, AA.EE.SS, Germania IV, pos. 493, fasc. 5, *Gasparri do Bertrama*, Watykan, 19 IV 1926 r. (j. włoski), k. 52^r.

¹⁴¹ PISM, sygn. A.44/122/11, *Skrzyński do MSZ*, Rzym, 31 X 1933 r., k. 152-153.

¹⁴² PISM, sygn. A.44/122/12, *Skrzyński do MSZ*, Rzym, 6 IV 1934 r., k. 94-95.

¹⁴³ ASRS, AA.EE.SS, Germania IV, pos. 493, fasc. 5, *Congregazione per gli affari ecclesiastici straordinari do Bertrama*, Watykan, 14 VI 1926 r., k. 75-77.

¹⁴⁴ PISM, sygn. A.44/122/02, *Wysocki do Skrzyńskiego*, Warszawa, 11 IX 1929 r., k. 239-241.

Zarówno mgr Francesco Borgongini Duka¹⁴⁵, jak i kard. Gasparri mieli początkowo (1928) w rozmowie zapewnić polskie władze o uznaniu prawa diecezji katowickiej do spornych majątków i o pozytywnym dla Katowic rozwiązaniu kwestii uposażenia diecezji¹⁴⁶. Jeszcze w 1929 r. nuncjusz Pietro Ciriaci¹⁴⁷ w rozmowie z bpem Lisieckim (żąającym sprawiedliwego podziału dóbr) zapewniał swego rozmówcę o uznaniu praw diecezji katowickiej przez Watykan¹⁴⁸. Podobnie czynił nuncjusz Marmaggi, który w 1929 r. przekonywał Lisieckiego, że wina za brak decyzji leży po stronie czeskiej¹⁴⁹.

Sytuacja uległa zmianie w 1929 r. Rok po podpisaniu *Modus vivendi* rząd w Pradze rozpoczął z kard. Bertramem negocjacje na temat przyszłości tych dóbr. Watykan liczył również na pozytywne zakończenie rokowań dotyczących statusu i podziału terytorialnego Kościoła katolickiego w Czechosłowacji. Rozmowy były trudne, negocjatorzy obu stron potrzebowali z pewnością czasu, by wypracować stanowisko. Na dodatek strona polska coraz usilniej domagała się pisemnych gwarancji uszanowania praw diecezji katowickiej do uposażenia z majątku diecezji wrocławskiej. Kierowane do Sekretariatu Stanu noty rządu polskiego (z lat 1926, 1928, 1929) pozostawały bez odpowiedzi¹⁵⁰. W styczniu 1930 r. bp Lisiecki w rozmowie z przedstawicielami ambasady polskiej przy Watykanie był przekonany o wielkich wpływach niemieckich w Stolicy Apostolskiej¹⁵¹.

Czy skierowanie w marcu 1930 r. przez Sekretariat Stanu do Kongregacji Soboru sprawy dotyczącej rozpoznania praw diecezji katowickiej do majątku z diecezji wrocławskiej nie miało służyć właśnie zapewnieniu negocjatorom w Pradze dostatecznej ilości czasu w celu wypracowania wspólnego stanowiska? Tym bardziej że dwa miesiące później kard. Pizzardo w rozmowie ze Stanisławem Janikowskim odmówił podania jakiegokolwiek daty rozwiązania sporu¹⁵². Również nuncjusz Ciriaci radził bpowi Adamskiemu uzbrojenie się w cierpliwość do czasu wydania decyzji przez Kongregację Soboru¹⁵³.

Czy można uznać za przypadkową zbieżność dat, że Komisja Soboru wydała postanowienie dopiero po ponad czterech latach, 12 kwietnia 1934 r., czyli na kilka tygodni przed podpisaniem porozumienia między kard. Bertramem a przedstawicielami rządu czechosłowackiego w sprawie podziału dóbr?

Jak rozumieć brak publikacji decyzji Kongregacji Soboru? Jeszcze w lipcu 1934 r. przedstawicielowi ambasady polskiej przy Watykanie podano treść

¹⁴⁵ Francesco Borgongini Duca (1884–1954), podsekretarz (1921) i sekretarz (1922) w Sekretariacie Stanu, następnie sekretarz w Kongregacji Spraw Nadzwyczajnych Kościoła, nuncjusz we Włoszech (1929), kardynał (1953).

¹⁴⁶ PISM, sygn. A.44/122/02, *Wysocki do Skrzyńskiego*, Warszawa, 11 IX 1929 r., k. 239-241; PISM, sygn. A.44/122/06, *Skrzyński do Pacellego*, Rzym, 14 II 1930 r., k. 313-314.

¹⁴⁷ Pietro Ciriaci (1885–1966), nuncjusz w Czechosłowacji (1928–1934), kardynał (1953).

¹⁴⁸ PISM, sygn. A.44/122/02, *Janikowski do MSZ*, Rzym, 12 X 1929 r., k. 280-282.

¹⁴⁹ Tamże.

¹⁵⁰ PISM, sygn. A.44/122/06, *Skrzyński do Pacellego*, Rome, 14 II 1930 r., k. 313-314.

¹⁵¹ PISM, sygn. A.44/122/03, *Grzybowski do MSZ*, Praga, 25 I 1930 r., k. 69-71.

¹⁵² PISM, sygn. A.44/122/04, *Janikowski do MSZ*, Rzym, 15 VII 1930 r., k. 113-115.

¹⁵³ ASRS, AA.EE.SS, *Rapporti delle sessioni...*, *Rapporto del Nunzio Apostolico...*, k. 102.

uchwały Kongregacji Soboru w wersji ustnej, odmówiono natomiast, pomimo nalegań, przekazania odpisu, zasłaniając się tajemnicą¹⁵⁴. Watykan odmawiał publikacji decyzji, obawiając się reakcji katolików niemieckich¹⁵⁵, a być może chodziło również o to, by o decyzji na piśmie za wcześniej nie dowiedział się rząd III Rzeszy, od którego zgody zależała realizacja porozumienia.

W następnych miesiącach kard. Pizzardo radził stronie polskiej, aby domagała się uposażenia od rządu Czechosłowacji z tych ziem, które za ustawowym odszkodowaniem miały stać się jego własnością¹⁵⁶. W sporze o dobra Watykan przyznał więc rację Bertramowi.

Podsumowanie

Spór o miejsce Kościoła w państwie czechosłowackim po zakończeniu pierwszej wojny światowej był jednym z najważniejszych problemów, z jakimi miała do czynienia Stolica Apostolska w tym okresie. Jeśli wierzyć dyplomatom francuskim przy Watykanie, Gasparri miał się wyrazić, że w ciągu trzydziestu lat pracy na rzecz Watykanu¹⁵⁷ nie spotkał się z problemem tak skomplikowanym jak opracowanie *Modus vivendi* oraz prowadzenie późniejszych negocjacji w Pradze¹⁵⁸. Celem niniejszego artykułu było ukazanie starań o uposażenie Administracji Apostolskiej dla Śląska Górnego / diecezji katowickiej właśnie w kontekście tego sporu.

Autor przedstawił argumenty każdej ze stron zainteresowanych utrzymaniem (jak w przypadku kard. Bertrama) lub przejściem w całości (dążenia rządu Czechosłowacji) bądź w części (dążenia biskupów katowickich i rządu II Rzeczypospolitej) majątku diecezji wrocławskiej. Zaprezentowane zostało stanowisko Watykanu w kwestii wspomnianego sporu. Każda ze stron miała swoje racje, których zacięcie broniła.

Pomimo podejmowanych działań ze strony rządów diecezji katowickiej oraz władz państwowych diecezja katowicka nie otrzymała żadnego uposażenia z majątku diecezji wrocławskiej. Co o tym przesądziło? Z perspektywy czasu najważniejszym czynnikiem, który doprowadził do takiego, a nie innego rozwiązania sporu, była sytuacja polityczna w Europie, w szczególności zaś dojście Hitlera do władzy i jego polityka narodowościowa (próby podważenia ładu wersalskiego) oraz wyznaniowa (walka z Kościołem). Wtedy to przekreślone zostały jakiegokolwiek szanse na uposażenie diecezji katowickiej z terenów diecezji wrocławskiej. Brak korzystnego dla Polski rozwiązania konfliktu świadczy również o postrzeganiu Kościoła polskiego przez czynniki watykańskie i niewielkich możliwościach

¹⁵⁴ PISM, sygn. A.44/122/12, *Janikowski do MSZ*, Rzym, 6 VII 1934 r., k. 236.

¹⁵⁵ Tamże, *Skrzyński do MSZ*, Rzym, 11 VI 1934 r., k. 188-190.

¹⁵⁶ Tamże, *Skrzyński do MSZ*, Rzym, 9 VI 1934 r., k. 184-185.

¹⁵⁷ W 1904 r. Gasparri został mianowany sekretarzem Komisji Kodyfikacyjnej, której celem było opracowanie Kodeksu prawa kanonicznego. Od 1914 r. na stanowisku sekretarza stanu.

¹⁵⁸ CADN, sygn. 576PO/1/1065, [b.a.], *Le Modus vivendi...*

wpływania polskiej hierarchii na decyzje, które zapadały w watykańskim Sekretariacie Stanu. Można żałować, że w działania na rzecz uposażenia diecezji katowickiej nie udało się zaangażować prymasa Polski. Na koniec można postawić pytanie: czy w ogóle w ówczesnych warunkach było możliwe uposażenie diecezji katowickiej z dóbr diecezji wrocławskiej?

Głównym błędem rządców w Katowicach był brak realizmu, przejawiający się w niedostosowaniu wysuwanych, słusznych żądań (popartych dogłębną analizą prawnohistoryczną i niepodważalnymi argumentami) do realnych możliwości, wynikających z panującej w okresie międzywojennym sytuacji społeczno-politycznej w Europie. Być może jednak starania te, poparte autorytetem prymasa Augusta Hlonda, zakończyłyby się pozytywnym skutkiem, gdyby ograniczono się wyłącznie do dóbr znajdujących się na terenie II Rzeczypospolitej.

Załącznik¹⁵⁹

Bertram do Pacellego

mps, j. laciński

ASRS.AA.EE.SS., Germania IV, Pos. 493, fasc.9, k. 95-100

Wrocław, 8 września roku 1934.

Książe Arcybiskup Wrocławski do Eugenio kard. Pacellego, Sekretarza Stanu

Dnia 15 czerwca tego roku otrzymałem pisma Waszej Eminencji, nr 1945/34, odnoszące się do postulatu biskupa katowickiego, domagającego się części dóbr arcybiskupstwa wrocławskiego, tj.

- a) decyzję Św. Kongregacji Soborowej z dnia 12 kwietnia roku 1934, nr 1139/34,
- b) aprobatę tej decyzji przez Św. Kongregację ds. Nadzwyczajnych z dnia 15 czerwca tego samego roku, nr 1945/34,
- c) odpowiedź Waszej Eminencji z dnia 15 czerwca, nr 1957/34.

Z wdzięcznością trzeba przyjąć, że Św. Kongregacja Soboru podjęła decyzję, że biskup katowicki nie ma samoistnego prawa do części dóbr mensy arcybiskupstwa wrocławskiego.

Jeśli można przyjąć, by przez wzgląd na pewną słuszność całkowicie nie odrzucać wniosku biskupa katowickiego, należy wziąć pod uwagę kilka bardzo ważnych rzeczy, to jest

- a) potrzeby stolicy wrocławskiej, która jedyna ma ściśle prawo do całego swojego uposażenia;
- b) rzeczywista cena, która ma zostać zapłacona przez państwo czechosłowackie, jest znacznie mniejsza z powodu zobowiązań tę wartość obciążających;

¹⁵⁹ W trakcie tłumaczenia zachowano wierność oryginałowi. Ujednolicono pisownię nazw własnych. Zachowano podane w j. lacińskim nazwy własne urzędów państwowych na terenie Czechosłowacji, dodając w przypisie polskie tłumaczenie.

c) ustąpienie części uposażenia stolicy wrocławskiej na użytek innej diecezji wymaga, zgodnie z obowiązującymi prawami, zgody rządu pruskiego.

Wasza Eminencja pismem z dnia 15 czerwca 1934, nr 1957, zapytał, czy dobra o wymiarze 8834 ha, które, zgodnie z protokołem z dnia 10 kwietnia roku 1934, podpisanym przez delegatów archidiecezji wrocławskiej i rządu czechosłowackiego, mają być odstąpione rządowi czechosłowackiemu dla celów reformy rolnej, mogą być przyznane diecezji katowickiej.

Pozwolę sobie w duchu posłuszeństwa odpowiedzieć na te pytania.

1/ Faktycznie delegaci archidiecezji wrocławskiej za moją zgodą podpisali ten protokół, który został Waszej Eminencji przekazany przez rząd czechosłowacki. Lecz ponieważ ten protokół zawiera tylko pewne przyrzeczenia, które dotyczą wykonania umowy *Modus vivendi* z dnia 2 lutego roku 1928, nie dostarcza pełnego wglądu odnośnie do pytań o dobra stolicy arcybiskupiej wrocławskiej. Co więcej, zasadniczą częścią przyrzeczeń podpisanych w Pradze jest także ta umowa generalna, którą delegaci archidiecezji wrocławskiej zawarli z „Officio Statali pro reformatione agraria”¹⁶⁰ (Staatliches Bodenamt) dnia 9 kwietnia roku 1934, którą to umowę, wraz z moimi uwagami, przedłożyłem Waszej Eminencji dnia 23 czerwca 1934.

Dlatego proszę, by dla rozstrzygnięcia kwestii przyznania dóbr diecezji katowickiej ta umowa generalna z dnia 9 kwietnia była uważana za fundamentalną.

2/ Z tej umowy z „Officio agrario”¹⁶¹ czechosłowackim można wywnioskować, że:

a) Z dóbr mensy arcybiskupstwa wrocławskiego państwu ma być odstąpione do bezpośredniego zarządzania przez rząd 5004,8 ha, do innych celów, wskazanych przez rząd, 2585 ha; łącznie 7589,8 ha. Za ten grunt rząd zapłacił „nominalnie” po 2800 koron czechosłowackich za 1 ha, faktycznie znacznie mniej.

b) Archidiecezja wrocławska powinna wymienić z archidiecezją ołomuniecką pewne dobra nieruchomości, tj. archidiecezja ołomuniecka chce odstąpić archidiecezji wrocławskiej majątki rolne Stolzmütz i Militsch, które leżą na Śląsku pruskim i mają 765 ha, za ok. 2000 ha lasu, które ma w Czechosłowacji archidiecezja wrocławska; gdyby wartość wspomnianych majątków rolnych była wyższa niż lasu, archidiecezja wrocławska wyrówna to. (Chcę dodać, że obliczenie odnośnie dóbr do zamiany z archidiecezją ołomuniecką, zawarte w liście Waszej Eminencji z dnia 15 czerwca [1934] (nr 1957), jest – na podstawie tego, co podałem wyżej – błędne; faktycznie dobra mające być odstąpione skarbowi państwa to 7589,8 ha.

3/. Na pytanie Waszej Eminencji, czy część z tych dóbr, które mają być przekazane rządowi czechosłowackiemu na mocy wspomnianej umowy z 9 kwietnia, może być odstąpiona diecezji katowickiej w naturze, odpowiem, że nie będzie to możliwe, bowiem rząd Czechosłowacji zgodnie z tą umową część tych dóbr przejął jako lasy państwowe, inną część już obiecał klasztorowi premonstratensów na Strahowie w Pradze; co do reszty, to – o ile wiem – na mocy prawa o reformie

¹⁶⁰ „Urzędem państwowym ds. reformy rolnej”.

¹⁶¹ „Urzędem rolnym”.

rolnej rząd dopuszcza tylko czechosłowackie osoby prawne i mieszkańców Czechosłowacji.

Pozostanie więc dla dobroczynnego wyznaczenia części dóbr mensy stolicy wrocławskiej dla diecezji katowickiej tylko część zapłaty, którą archidiecezja wrocławska realnie otrzymała od rządu czechosłowackiego za dobra, które mają być odstąpione państwu; ponieważ za hektar ma być 2800 koron czechosłowackich, za 7589,8 ha wyniesie to 21 251 440 koron. Inwentarz związany z tymi majątkami szacowany jest maksymalnie na 50 000 koron, cała więc suma wyniesie 21 301 440 koron czechosłowackich (nominalnie).

Niemożliwe jest jednak, by tę w całości zapłatę przeznaczyć diecezji katowickiej, jest to bowiem suma znacznie większa od tego, czego by wymagała słuszność, po drugie zaś dlatego, że tylko niewielka część tej sumy dojdzie do rąk arcybiskupa wrocławskiego, z następujących przyczyn:

a) Z tej zapłaty na początku trzeba – zgodnie z normą litery C art. II nr umowy generalnej – zwrócić pożyczkę hipoteczną, która obciążała dobra mensy, o wartości dzisiaj 12 521 047,47 koron czechosłowackich. To zadłużenie musiało być zaciągnięte w roku 1924, by zapłacić podatek nałożony państwu, który sięgnął nadzwyczajnej sumy 20 mln. Dla zadośćuczynienia tego zaciągnięto kredyt, częściowo w „Bodenkreditbank”, częściowo w „Cassa parsimonialis civitatis Pragensis”¹⁶², gdzie wszystkie dobra mensy archidiecezji wrocławskiej, znajdujące się w Czechosłowacji, zostały obciążone hipoteką.

Zgodnie z umową generalną archidiecezja zobowiązana jest do odstąpienia części dóbr nowym właścicielom bez zadłużenia. Obie instytucje kredytowe zdejmą hipotekę z dóbr tylko po spłacie całości zadłużenia. Miesięczne odsetki nie zwalniają majątku ani części hipoteki, chyba że cała hipoteka została spłacona. Dlatego w umowie generalnej jest przyrzeczenie, że rząd z sumy zakupu tych dóbr potrzebną część przeznaczy od razu do spłacenia hipoteki w obu tych instytucjach kredytowych.

b) Z tej zapłaty powinny być następnie odciążone opłaty, które należy uiścić urzędowi rolnemu, by ta część dóbr, która pozostanie w rękach arcybiskupstwa wrocławskiego do roku 1960, została uwolniona z zatrzymania przez urząd rolny (zob. umowa generalna C III) – po 20 koron za 20 670 ha – 413 400 koron czechosłowackich.

c) Należy też odciągnąć połowę opłat na uwolnienie gruntu przeznaczonego do wymiany z dobrami Stolzmütz i Militsch: $2000 \times 2 \div 2 = 20\,000$ koron czechosłowackich (zob. umowa generalna C II nr 14 i III od wersu 3).

d) Z tej zapłaty należy także uiścić sumę, która powinna być przekazana Kasie Generalnej Instytucji Emerytur dla zabezpieczenia emerytur urzędników przechodzących od archidiecezji wrocławskiej do nowych panów, by otrzymali prawo pobierania emerytury. Suma ta nie jest jeszcze definitywnie ustalona, lecz przez generalną dyrekcję dóbr arcybiskupstwa szacowana jest na co najmniej

¹⁶² Tak w tekście: „Kasie oszczędnościowej miasta Pragi”.

941 000 koron (zob. umowa generalna C II, nr 7). Osoby biegłe w tym twierdzą, że suma ta nie wystarczy.

e) Dalej należy odciągnąć sumy przeznaczone na dalsze emerytury już emerytowanych urzędników arcybiskupstwa. Zgodnie z obliczeniem zarządców dóbr i zgodnie z §16 ustawy konieczne jest odłożenie co najmniej 3 000 000 koron czeskosłowackich.

f) Wreszcie należy odciągnąć zapłaty dla adwokatów i inne wydatki związane z wykonaniem reformy rolnej, co stanowi minimum 800 000 koron czeskosłowackich.

Podsumowanie (sumy w koronach czeskosłowackich):

Dochody

zapłata ze sprzedaży – 21 251 440 koron czeskosłowackich

wartość inwentarza – 50 000 koron czeskosłowackich

łącznie – 21 301 440 koron czeskosłowackich

Wydatki

a – 12 521 047

b – 413 400

c – 20 000

d – 941 000

e – 3 000 000

f – 800 000

łącznie – 17 695 447 koron czeskosłowackich

Dochody po odjęciu wydatków – 3 605 993 koron czeskosłowackich

Termin uiszczeni tej zapłaty jest dotąd nieznan. Zgodnie z umową generalną (C II nr 1) powinna być zapłacona w momencie przekazania dóbr – przekazanie zaś, zgodnie z umową (C II nr 2) dnia 1 stycznia tego roku, który nastąpi po zatwierdzeniu wykonania umowy *Modus vivendi* przez wszystkich, których ona dotyczy.

^{5/163} Jeśli więc wszystko stanie się tak, jak założono wyżej, z sumy za sprzedaż dóbr wpłynie na ręce arcybiskupa 3 600 000 koron czeskosłowackich, która to suma może doznać dalszego pomniejszenia z powodu zdarzeń, których nie da się przewidzieć.

Lecz i tej pozostałej sumy nie mogę w całości przeznaczyć diecezji katowickiej, ponieważ muszę mieć wzgląd na potrzeby mojej Mensy; dla przykładu: za zgodą i z polecenia Św. Kongregacji Studiów¹⁶⁴ musiałem w latach 1933 aż do

¹⁶³ Brakuje podpunktu nr 4 (prawdopodobnie błąd w numeracji).

¹⁶⁴ W oryginale jest: „S.Congregatio Studiorum”, a winno być: „S.Congregatio de Seminariis et Studiorum Univeritatibus”.

1935 wzniesć nowe, wyższe seminarium w mojej archidiecezji, bym – zgodnie z normą porządku studiów nakazaną przez Ojca Św. – mógł przedłużyć czas studiów teologicznych i wszystkich alumnów teologii przyjąć do wyższego konwiktu i wyższego seminarium. Część odłożyłem z oszczędności, część jest z datków duchowieństwa i diecezjan, ale większość potrzebnej sumy, która przekracza 1 200 000 marek niemieckich, muszę pokryć z sumy za sprzedaż dóbr w Czechosłowacji państwu czechosłowackiemu, na którą czekam. Budowa seminarium zaczęła się w roku 1933 i powinna zostać zakończona do marca roku 1935, by nie powstały większe szkody zarówno dla stanu materialnego, jak i kształcenia teologów. Dlatego z sumy, która realnie pozostanie ze sprzedaży dóbr rządowi Czechosłowacji, muszę zatrzymać część wystarczającą dla zakończenia zaczętej pracy. To, co pozostanie, gotów jestem przyznać diecezji katowickiej, ale ustalenie wysokości takiej sumy roztropniej będzie odłożyć do czasu, kiedy cała ta sprawa zostanie pomyślnie ukończona.

Proszę, by Wasza Eminencja wziął pod uwagę te dodatkowe okoliczności:

a) Na uposażenie części archidiecezji wrocławskiej, znajdujących się w Czechosłowacji, przyznałem darmo grunt na prawie 3000 ha, ze szczególnych powodów, znanych rządowi w Pradze, a które dla diecezji katowickiej nie mają znaczenia.

b) Ponieważ do archidiecezji wrocławskiej zostanie prawdopodobnie dołączony okręg kłodzki, dotąd należący do archidiecezji praskiej, oraz powiat Katscher, dotąd należący do archidiecezji ołomunieckiej (obie zaś części mają 250 000 katolików i około 90 parafii), wydatki archidiecezji wzrosną, tym bardziej więc należy unikać dalszego zmniejszania tego, co stolicy wrocławskiej przynosi dochody.

c) Dobra, które po wykonaniu umów z rządem Czechosłowacji pozostały przy stolicy wrocławskiej zarówno z powodu rozkawałkowania i wynikającego stąd trudniejszego i bardziej kosztownego zarządzania, jak i z powodu zwielokrotnienia liczby panów, którzy na tym obszarze muszą w dalekim miejscu sprzedawać drewno, doznają takich szkód, że nie można spodziewać się z nich większych dochodów.

Ponadto zarządzanie tymi dobrami jest obciążone bardzo dokuczliwym zobowiązaniem, przyjętym przez wspomnianą wyżej umowę generalną, do sprzedania pozostałej części posiadłości archidiecezji wrocławskiej w Czechosłowacji do końca roku 1960; należy się obawiać, czy w tym okresie będzie możliwa korzystna sprzedaż i czy archidiecezja nie poniesie dalszych szkód.

Z tego wszystkiego jest jasne, że archidiecezja wrocławska nie zachowuje bogatego uposażenia. Prawdę mówiąc, zarządzanie tymi dobrami w ciągu ostatnich 2 lat nie przyniosło żadnych dochodów lub tylko bardzo skromne, a ekonomiczne zawirowania i depresje oraz katastrofy naturalne te dochody umniejszają. Gdyby więc te dobra miałyby być dalszymi cesjami umniejszone, może powstać niebezpieczeństwo bardzo poważanej szkody dla archidiecezji wrocławskiej, ponieważ nie można by wtedy wypełniać wielu obowiązków w jej zarządzaniu, zwłaszcza że bardzo niepewne są prognozy co do przyszłego położenia materialnego spraw katolickich w Niemczech.

Powiadamiam też biskupa katowickiego, że dla odstąpienia części dóbr potrzebna jest także zgoda kapituły metropolitalnej wrocławskiej oraz rządu pruskiego, ponieważ dotyczy to dóbr stolicy wrocławskiej w Prusach, które, zgodnie z obowiązującymi prawami, nie mogą być zbywane bez zgody rządu.

Mam nadzieję, że Wasza Eminencja zgodzi się z tym, co przedstawiłem, i uzna tego słuszność.

Adolf kard. Bertram, arcybiskup wrocławski (podpis odręczny)

Bibliografia

Źródła rękopiśmienne

Archiwum Akt Nowych, MSZ, Spór kościelno-majątkowy pomiędzy diecezjami: katowicką i wrocławską. Raporty, pismo, zespół: MSZ w Warszawie, sygn. 2/322/0/4.2/2837. Archiwum Archidiecezjalne w Katowicach, Administracja Apostolska Górnego Śląska, sygn. ARZ 694.

Centre des Archives diplomatiques de Nantes (CADN), sygn. 576PO/1/1065.

Città del Vaticano, Archivio Storico della Segreteria di Stato – Sezione per i Rapporti con gli Stati (ASRS), *Congregazione degli Affari Ecclesiastici Straordinari* (AA.EE.SS), sygn. Germania III, pos. 1719, fasc. 899; Germania III, pos. 1720, fasc. 900; Germania IV, pos. 493, fasc. 5, 6, 7, 9; Rapporti delle Sessioni, IV, 1934, sessione 1356; Pius XII, parte I, Polonia, pos. 197.

Instytut Polski i Muzeum im. gen. Sikorskiego w Londynie, Ambasada RP przy Stolicy Apostolskiej (PISM), sygn. A.44/122/2; A.44/122/3; A.44/122/11; A.44/122/12; A.44/122/13; A.44/122/14; A.44/122/16; A.44/122/17, A.44/122/18.

Źródła drukowane

Blet P., Graham A.R., Martini A., Schneider B., *Actes et documents du Saint Siège relatifs à la seconde guerre mondiale*, vol. 3a, Vaticano 1967.

Kłakus M., *Źródła do dziejów diecezji katowickiej (1923-1926)*, w: *Biskup August Hlond i jego diecezja*, red. J. Myszor, Katowice 2013, s. 121-211.

Pamiętnik III Śląskiego Zjazdu Katolickiego, Katowice 1924.

Słowniki

Słownik biograficzny duchowieństwa (archi)diecezji katowickiej 1922–2008, red. J. Myszor, Katowice 2009.

Opracowania

Dębiński J., *Uposażenie diecezji wrocławskiej i duchowieństwa diecezjalnego w II Rzeczypospolitej*, „Studia Włocławskie” 2009, nr 11, s. 271-290.

Fałęcki T., *Dekret Adolfa kardynała Bertrama w sprawie udziału duchowieństwa w akcji plebiscytowej z 21 listopada 1920 roku*, w: *Kościół i związki wyznaniowe a konflikt polsko-niemiecki na Górnym Śląsku w latach 1919-1921*, red. Z. Kapała, J. Myszor, Bytom 2005, s. 149-167.

Hrabovec E., *Slovensko a Svätá stolica v kontexte vatikánskej východnej politiky (1962-1989)*, Bratislava 2017.

- Januszevska-Jurkiewicz J., *Zaolzie w polityce rządu i opinii społeczeństwa polskiego (1925-1937)*, Katowice 2001.
- Kamiński M.K., *Odpowiedź Kazimierza Papégo na ankietę rządu polskiego na uchodźstwie dotyczącą polskiej polityki zagranicznej wobec Czechosłowacji w 1938 r.*, „Dzieje Najnowsze” 1998, nr 30/4, s. 145-158.
- Klenczar T., *1904–1929 Kopalnia Eminencja, ostatni etap rozwoju górnictwa dotacji kościelnej Chorzów-Dąb*, Katowice 1930.
- Köhler J., *Der Beitrag der Prager Nuntiatur zur Festigung der Katholizismus in Ostmitteleuropa*, „Historisches Jahrbuch” 1973, nr 93, s. 336-346.
- Książek S., *Granice i podział diecezji wrocławskiej na komisariaty i dekanaty w latach 1914–1945*, „Prawo Kanoniczne”. Kwartalnik prawno-historyczny 1976, t. 19, nr 3-4, s. 123-152.
- Kuś J., *Szkice z dziejów kościelnych Ziemi Cieszyńskiej*, Kraków 1983.
- Majewski P.M., *Mniejszość niemiecka w Czechosłowacji 1918-1938. Szkic statystyczny*, „Dzieje Najnowsze” 1998, nr 30/3, s. 29-58.
- Myszor J., *Historia diecezji katowickiej*, Katowice 1999.
- Myszor J., *Stosunki Kościół–Państwo okupacyjne w diecezji katowickiej (1939-1945)*, Katowice 1992.
- Olszar H., *Duchowieństwo katolickie diecezji śląskiej (katowickiej) w Drugiej Rzeczypospolitej*, Katowice 2000.
- Piela M., *Powstanie metropolii wrocławskiej w 1930 roku*, „Wrocławski Przegląd Teologiczny” 2 (2015), s. 269-288.
- Sahanek W., *Spór o dobra cieszyńskie*, „Roczniki Towarzystwa Przyjaciół Nauk na Śląsku” 3 (1931), s. 168-256.
- Trąba M., *Zaangażowanie władz diecezji katowickiej oraz dyplomacji polskiej w proces podziału dóbr diecezji wrocławskiej w okresie międzywojennym*, w: *Górny Śląsk po podziale w 1922 roku. Co Polska, a co Niemcy dały mieszkańcom tej ziemi?*, t. 2, red. Z. Kapała, W. Lesiuk, M.W. Wanatowicz, Bytom 1997, s. 229-239.
- Vodicková S., *Un cardinal indésirable. Biographie de S. Em. Josef Beran (1888-1969)*, Paris 2020.

Słowa kluczowe: Śląsk, Stanisław Adamski, Adolf Bertram, Wrocław, Watykan, Czechosłowacja

Keywords: Silesia, Stanisław Adamski, Adolf Bertram, Wrocław, Vatican, Czechoslovakia